

**Koniec
z rowerami
na klatkach?**

Radny chce wiat na oleśnickich osiedlach. **STR. 3**



Panorama Oleśnicka



Nr 33 (2180) Rok XXXVII | 18-24 sierpnia 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

**Dlaczego nadal
zamknięte?**

Mieszkańcy są wściekli,
a odpowiedź urzędników
zaskakuje... **STR. 5**



Zdjęcie stworzone przy pomocy AI



SĄD ZDECYDOWAŁ W SPRAWIE RADNEJ

Radna Oleśnicy poszła do sądu. Jest decyzja WSA. | STR. 3

- **Ruszel: 6 milionów za bubel!**
- **Spóźniona fontanna**
- **Zegarmistrz rzuca robotę**
- **Prokuratura interweniuje w sprawie murku**
- **Droga zastępcza już się rozpada**
- **Sąd uchylił decyzje ZUS**

Cyrkowa Oleśnica



strona 8-9



Rowerzyści chcieli zadaszenia na Rynku

Miasto mówi „nie” i wskazuje na... zabytkowy ratusz.

Do Urzędu Miasta Oleśnicy trafiła interpelacja dotycząca zadaszenia stojaków rowerowych znajdujących się na Rynku oraz objęcia tego miejsca monitoringiem. Pismo zostało złożone przez radnego Rady Miasta **Jacka Malczewskiego** z klubu Horbacza.

Powodem interwencji były sygnały od mieszkańców. Jak wskazano w interpelacji, osoby korzystające ze stojaków proszą o ich zadaszenie oraz instalację kamery. Problemem mają być przede wszystkim przypadki niszczenia rowerów pozostawianych w tym miejscu na noc, m.in. poprzez kopanie i przebijanie opon.

Odpowiedź Urzędu Miasta jest jednoznaczna. Wskazano, że wykonanie zadaszenia stojaków rowerowych nie jest możliwe.

Powodem jest ich lokalizacja. Stojaki znajdują się na terenie przy

zabytkowym oleśnickim ratuszu. Jak wyjaśnia miasto, na wykonanie zadaszenia nie wyraziłby zgody wojewódzki konserwator zabytków.

Tym samym pomysł, który z punktu widzenia rowerzystów wydawał się stosunkowo prostym rozwiązaniem, zderza się z przepisami dotyczącymi ochrony zabytków.

Miasto poinformowało również, że stojaki rowerowe znajdujące się przy wejściu od strony 3 Maja oraz od ulicy Wrocławskiej są już objęte monitoringiem miejskim.

Obraz rejestruje kamera ustawiona na wieży bazyliki mniejszej. Oznacza to, że nie ma potrzeby instalowania dodatkowej kamery bezpośrednio przy stojakach.

Właściciele rowerów dostali więc dobrą i złą wiadomość. Dobra jest taka, że stojaki znajdują się w zasięgu miejskiej kamery. Zła - że na ochronę jednośladów przed deszczem nie ma obecnie szans. (ror)

Ile zarobi dyrektorka MOKiS?

Burmistrz wydał zarządzenie w sprawie nowego wynagrodzenia.

Jak już informowaliśmy, burmistrz Oleśnicy podpisał zarządzenie o kolejnym powołaniu Agaty Szpiłyk na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i Sztuki w Oleśnicy.

Dotychczasowa dyrektorka została powołana na trzyletnią kadencję, która potrwa do 30 czerwca 2029 roku.

Kolejnym zarządzeniem, z 23 lipca, burmistrz Adam Horbacz ustalił wysokość wynagrodzenia dyrektorki MOKiS-u. Nowe stawki obowiązują z mocą wsteczną od 1 lipca 2026 roku.

Wynagrodzenie zasadnicze Agaty Szpiłyk ustalono na poziomie 9.632 zł miesięcznie.

Do tego dochodzi dodatek funkcyjny wynoszący 50 proc. wynagrodzenia zasadniczego, czyli 4.816 zł. Kolejnym składnikiem jest dodatek stażowy w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego - 1.926 zł.

Po zsumowaniu tych trzech pozycji daje to 16.374 zł brutto miesięcznie. To kwota wynikająca z podstawowego wynagrodzenia, dodatku funkcyjnego i dodatku stażowego. Ewentualne inne świadczenia czy składniki wynagrodzenia nie zostały w zarządzeniu wskazane.

W dokumencie burmistrz powołał się m.in. na ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz miejskie zasady wynagradzania dyrektorów samorządowych instytucji kultury. (OAI)

Nie czytasz, nie wiesz...

Pytają burmistrza o przejście na Ratajach. Nie wiedzieli, że już podpisał umowę?

Radny **Jacek Malczewski** skierował do burmistrza Oleśnicy zapytanie dotyczące prac na stacji kolejowej Oleśnica Rataje. Interesuje go przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa i wygody osób korzystających z peronów.

Pismo wpłynęło do Urzędu Miasta 5 sierpnia. Radny z klubu Horbacza w imieniu mieszkańców pyta o planowane prace remontowe i usprawnienie przejść dla pieszych.

Tyle że kilka dni wcześniej miasto samo poinformowało o podpisaniu porozumienia z PKP Polskimi Liniami Kolejowymi S.A.

w sprawie budowy bezpiecznego przejścia na stacji.

28 lipca burmistrz Adam Horbacz podpisał dokument dotyczący opracowania dokumentacji projektowej inwestycji. Zakłada ona wykonanie przejścia między peronami oraz zabudowę urządzeń zabezpieczenia ruchu. Czyli dokładnie tego, o co pytają radny i mieszkańcy.

Informacja o porozumieniu pojawiła się 29 lipca w oficjalnych komunikatach oraz lokalnych mediach. Wynika z niej jasno, że temat bezpiecznego przejścia na Ratajach nie jest już jedynie postulatem mieszkańców - rozpoczęto przygotowania do realizacji inwestycji. (OAI)

Niebezpieczny mostek przy placu zabaw

Radna alarmuje: dzieci mogą spaść w szczelinę!

Ubytki w nawierzchni i niebezpieczna szczelina między balustradą a pomostem - tak wygląda mostek przy ulicy Ogrodowej prowadzący w stronę parku.

Radna Rady Miasta **Ewa Bieniek** zwróciła się do burmistrza w sprawie stanu mostku przy Ogrodowej, w pobliżu parku i placu zabaw.

Jak wskazuje w interpelacji, nawierzchnia mostku ma liczne ubytki. Mogą one stanowić zagrożenie dla pieszych, zwiększając ryzyko potknięcia i upadku.

Jeszcze większe obawy budzi jednak konstrukcja przy balustradach. Krawędź mostku jest węższa od zamontowanych barier, przez co pomiędzy pomostem a balustradą powstała niebezpieczna szczelina.

Zdaniem radnej szczególne zagrożenie dotyczy małych dzieci. Wystarczy chwila nieuwagi, aby dziecko wsunęło w szczelinę stopę lub nogę i straciło równowagę. Problem miały również zauważyć



Fot. Grzegorz Huk

Trzeba mu się przyjrzeć i podjąć działanie

pracownicy pobliskiego przedszkola. Dzieci regularnie przechodzą przez mostek podczas spacerów do parku i na plac zabaw.

„To miejsce powinno spełniać wysokie standardy bezpieczeństwa” - wskazuje Ewa Bieniek. Radna z klubu Horbacza zwróciła się do burmistrza o wykonanie niezbędnych prac. Chodzi przede

wszystkim o naprawę nawierzchni, usunięcie ubytków oraz zabezpieczenie szczeliny pomiędzy mostkiem a balustradą.

Sprawa może wydawać się niewielką, ale dla rodziców i opiekunów dzieci korzystających z tego przejścia bezpieczeństwo ma kluczowe znaczenie.

(OAI)

Kempa o prezydencie: „Tak trzymać”

Europosłanka z Sycowa chwali sprawowanie urzędu prezydenta RP przez Karola Nawrockiego.

Pochodząca z Sycowa europosłanka **Beata Kempa** wzięła udział w wydarzeniu przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie, podczas którego podsumowano pierwszy rok prezydentury Karola Nawrockiego. Jak relacjonuje, spotkanie odbyło się w wyjątkowej atmosferze, a prezydent przedstawił najważniejsze działania podejmowane w pierwszym roku sprawowania urzędu.

W swoim wpisie na portalu społecznościowym Kempa zwróciła uwagę zarówno na kwestie dotyczące polityki krajowej, jak i aktywność prezydenta w polityce zagranicznej. Podkreśliła również zaangażowanie Karola Nawrockiego oraz jego małżonki Marty Nawrockiej.

„Warszawa - podsumowanie pierwszego roku misji Pana Prezydenta RP Karola Nawrockiego - powierzonej przez Naród Piękna



Fot. arch. Beaty Kempy

W dobrych nastrojach u prezydenta

atmosfera, w pięknym stylu przed Pałacem Prezydenckim. Solidne, mocne i merytoryczne „sprawozdanie” Pana Prezydenta z działań - zarówno w sprawach Polski i Polaków - jak i z aktywności w ramach polityki zagranicznej. Dziękujemy Panu Prezydentowi i Pierwszej Damie za ciężką pracę, wytrwałość, cierpliwość i świadectwo miłości

do Ojczyzny TAK TRZYMAĆ” - napisała Beata Kempa.

Europosłanka podkreśliła tym samym swoje poparcie dla kierunku działań obecnej głowy państwa. Jej wpis został opublikowany w mediach społecznościowych po wydarzeniach związanych z podsumowaniem pierwszego roku prezydentury. (kad)

Ruszel: 6 milionów za bubel!

Zdaniem rajcy PiS mieszkańcy Oleśnicy są wściekli, bo wiadukt na Wiejskiej ma być techniczną porażką.

Mieszkańcy Oleśnicy nie kryją oburzenia. Tak przynajmniej twierdzi **Ireneusz Ruszel**, radny Prawa i Sprawiedliwości. Poważna inwestycja za około 6 milionów złotych - przebudowa wiaduktu przy ul. Wiejskiej - zamiast poprawić bezpieczeństwo i komfort pieszych oraz rowerzystów, według jego rozmówców skończyła się technicznym i wizualnym buble.

W swojej interpelacji radny utrzymuje, że ludzie pytają: jak to możliwe, że przy tak dużej kwocie i w samym centrum miasta coś poszło tak źle? Gdzie był nadzór

Urzędu Miasta, miejskiego architekta i konserwatora zabytków?

Najwięcej emocji ma budzić światło przepustu. Zamiast je zwiększyć - co było jednym z głównych założeń inwestycji - chodnik został wręcz zawężony. Stara kostka brukowa zniknęła, a w jej miejsce posadzono trawę i ustawiono barierki, które skutecznie blokują przejście. Mieszkańcy podkreślają, że celem miało być większe światło pod wiaduktem i większe bezpieczeństwo nie tylko pieszych i rowerzystów, ale też kierowców. Efekt jest odwrotny.

Równie mocno krytykowany jest w interpelacji wygląd konstrukcji. Dlaczego nie zdecydowano się na rozwiązanie bardziej dopasowane do charakteru miejsca?

- pyta radny. Można było zaprojektować przejście w formie łuku, a betonowe elementy formować w szalunkach imitujących cegłę, dodając pigment w ceglany kolorze. Takie rozwiązanie - twierdzą mieszkańcy - dałoby zdecydowanie lepszy efekt wizualny. Zwracają też uwagę, że nawet płyty typu mebo występują w odcieniu ceglany.

Podsumowując swoje zarzuty, mieszkańcy - jak twierdzi Ruszel - nie gryzą się w język: „Wybudowano za 6 milionów bubel techniczny. Wygląda to strasznie. Może taniej było wszystko zburzyć i postawić nowy, porządny wiadukt”.

Ireneusz Ruszel w interpelacji prosi o wyjaśnienie wszystkich tych kwestii oraz pozytywne rozpatrzenie postulatów mieszkańców.

(OAI)

SĄD ZDECYDOWAŁ W SPRAWIE RADNEJ

Ważne rozstrzygnięcie, ale to jeszcze nie koniec...

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu odmówił wstrzymania wykonania uchwały Rady Miasta Oleśnicy dotyczącej zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radną Beatą Krzesińską (Oleśnica Razem). Sąd jednocześnie wyraził nadzieję, że decyzja nie przesądza jeszcze, czy sama uchwała była zgodna z prawem.

Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu po tym, jak Beata Krzesińska zaskarżyła uchwałę Rady Miasta Oleśnicy z 27 lutego 2026 roku. Uchwała dotyczyła wyrażenia zgody na rozwiązanie z radną stosunku pracy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, w którym była dyrektorką.

Radna, składając skargę, wystąpiła jednocześnie o wstrzymanie wykonania uchwały. Argumenty

tworzyła, że jej wykonanie może doprowadzić do wypowiedzenia umowy o pracę, a w konsekwencji do skutków trudnych do odwrócenia.

Sąd: Uchwała sama nie zwalnia radnej

WSA we Wrocławiu nie przychylił się do tego wniosku. W postanowieniu z 15 lipca sąd wskazał, że sama uchwała rady miasta nie rozwiązuje stosunku pracy z radną.

Jej znaczenie jest inne - usuwa formalną przeszkodę, która uniemożliwiałaby pracodawcy rozwiązanie stosunku pracy. Ostateczna decyzja w tej sprawie nadal należy więc do pracodawcy, który musi ocenić przyczyny ewentualnego rozwiązania umowy.

Sąd uznał tym samym, że potencjalna utrata pracy jest na tym etapie

jedynie możliwością, a nie bezpośrednim skutkiem podjęcia uchwały przez Radę Miasta.

Co z dyrektorką PCPR?

W tle sprawy jest również sytuacja Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. PCPR ma już nowego dyrektora – Krzysztofa Sztochela, który został powołany „na czas nieobecności dotychczasowego kierownika”.

To sformułowanie ma konkretne znaczenie. Dotychczasowa dyrektorka, Krzesińska, została zwolniona z zajmowanego stanowiska, jednak obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim. W związku z tym wypowiedzenie umowy o pracę nie zostało jej jeszcze wręczone. Jej obecna nieobecność w pracy jest więc usprawiedliwiona. Do czasu skutecznego doręczenia wypo-

wiedzenia sytuacja formalna jej zatrudnienia pozostaje odmienna od sytuacji osoby, której stosunek pracy został już rozwiązany.

Nie wykazano przesłanek do wstrzymania uchwały

WSA przypomniał, że aby sąd mógł wstrzymać wykonanie zaskarżonego aktu, skarżący musi wykazać możliwość wystąpienia znacznej szkody albo trudnych do odwrócenia skutków.

Zdaniem sądu w tej sprawie nie zostało wystarczająco wykazane, że takie skutki są bezpośrednio związane z samą uchwałą Rady Miasta.

Sąd zwrócił również uwagę, że samo powołanie się na możliwość utraty zatrudnienia nie jest automatycznie wystarczające do

zastosowania ochrony tymczasowej.

To jeszcze nie jest finał sprawy

Najważniejsze jest jednak to, że WSA nie rozstrzygnął jeszcze, czy uchwała Rady Miasta Oleśnicy jest zgodna z prawem.

W postanowieniu sąd jednoznacznie zaznaczył, że odmowa wstrzymania wykonania uchwały nie oznacza oceny zasadności skargi. Kwestia ewentualnej niezgodności uchwały z prawem będzie mogła zostać zbadana dopiero w dalszym toku postępowania.

W praktyce oznacza to, że radna nie uzyskała sądowego zabezpieczenia w postaci wstrzymania uchwały, ale spór dotyczący legalności samej uchwały nadal pozostaje otwarty.

Roman Rybak

Zegarmistrz rzuca robotę



Zegar działa bez zarzutu

Oleśnicki hejnał gra o 7 minut za wcześnie. Zegarmistrz rzuca robotę, a miasto wyłączyło melodię.

Jak już informowaliśmy, od kilku tygodni mieszkańcy Oleśnicy słyszą hymn miasta nie w samo południe, lecz około 11:53. Melodia z ratuszowego zegara wyprzedza czas o siedem minut i wprowadza w błąd tych, którzy traktują ją jako oficjalne oznajmienie południa.

Urząd Miasta tymczasowo wyłączył emisję hejnału. W komunikacie poinformowano, że trwają prace serwisowe, a o wznowieniu melodii mieszkańcy zostaną powiadomieni. Miasto przeprasza za utrudnienia. Ale kto naprawi mechanizm?

Jak dowiedziała się *Panorama*, Jacek Surma, właściciel Zakładu Zegarmistrzowskiego przy Rynku, złożył rezygnację z konserwacji i nakręcania zegara wieżowego. Po 11 latach stwierdził, że mechanizm wymaga specjalistycznych konsultacji dotyczących elektroniki, zaznaczając stanowczo, że sam mechanizm zegarowy będący pod jego opieką działa bez zarzutu. Świadczy o tym fakt, że mimo sędziwego wieku (zegar ma przeszło 100 lat) jego tolerancja wynosi zaledwie 3 sekundy w ciągu 10 dni. - Kojarzenie braku hejnału z obowiązkami, jakie mi powierzono, uważam za mocno krzywdzące, bo swoją pracę, która jest pasją, traktuję poważnie - skomentował całą sytuację zegarmistrz. (ror)

Schron i laptopy dla ratowników

Zarząd Powiatu zwiększył wydatki na obronę cywilną i dla szpitala.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego dokonał zmian w budżecie. Po stronie wydatków majątkowych pojawiły się nowe kwoty związane z obronnością i ochroną ludności.

Na wykonanie dokumentacji dotyczącej utworzenia Miejsca Doraźnego Schronienia przeznaczono 110 tys. zł. Pieniądze trafiają do działu „Obrona narodowa” w ramach

zadań wynikających z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Dodatkowo zwiększono o 21 tys. zł dotację celową dla Powiatowego Zespołu Szpitali. Za te pieniądze mają zostać kupione dwa laptopy dla zespołów ratownictwa medycznego.

To kolejne decyzje powiatu związane z przygotowaniem infrastruktury cywilnej i wsparciem służb ratunkowych.

(ror)

Koniec z rowerami na klatkach?

Radny chce wiat na oleśnickich osiedlach.

Czy na oleśnickich osiedlach powinny powstać ogólnodostępne, zadane wiaty rowerowe? Z takim pomysłem wystąpił radny Dawid Galik. Chce, aby miasto stworzyło program budowy miejsc, w których mieszkańcy mogliby bezpiecznie zostawiać swoje jednoślady.

Rower coraz częściej staje się dla oleśniczan nie tylko sprzętem rekreacyjnym, ale również codziennym środkiem transportu. Mieszkańcy dojeżdżają nim do pracy, szkół, obiektów sportowych czy sklepów. Problemem pozostaje jednak to, gdzie bezpiecznie przechowywać rower w pobliżu domu.

Jak zauważa radny Dawid Galik, na wielu osiedlach mieszkańcy nadal trzymają jednoślady w mieszkaniach, piwnicach czy na klatkach schodowych. Jego zdaniem ogranicza to wygodę korzystania z roweru, a jednocześnie wpływa na estetykę i bezpieczeństwo części wspólnych budynków.

Galik proponuje, aby miasto nie zaczynało od przypadkowego ustawiania stojaków, ale stworzyło systemowy program rozwoju osiedlowych parkingów i wiat rowerowych.

Pierwszym krokiem miałyby być inwentaryzacja istniejącej infrastruktury oraz wskazanie osiedli, na których najbardziej brakuje miejsc do parkowania rowerów. Radny proponuje również konsultacje z mieszkańcami, spółdzielniami i wspólnotami mieszkaniowymi.

Kolejny etap to program pilotażowy. W wybranych częściach Oleśnicy miałyby powstać kilka wzorcowych wiat. Miasto mogło-



Czy będą wyglądały tak? Złodzieje i wandale nagle znikną?

by następnie sprawdzić, jak często są wykorzystywane i zebrać opinie mieszkańców. Na tej podstawie można byłoby stworzyć standard miejskiej wiaty rowerowej.

Jeśli pilotaż zdałby egzamin, wiaty byłyby sukcesywnie budowane na kolejnych osiedlach. Radny proponuje uwzględnianie takich inwestycji w kolejnych budżetach miasta oraz poszukiwanie pieniędzy zewnętrznych, m.in. związanych ze zrównoważoną mobilnością i adaptacją do zmian klimatu.

Galik chce również, aby parkingi rowerowe nie były traktowane wyłącznie jako element osiedlowej infrastruktury. W jego koncepcji powinny być powiązane z miejskimi trasami rowerowymi, a także powstawać przy szkołach, obiektach sportowych i przystankach komunikacji publicznej.

Zdaniem radnego rozwój infrastruktury rowerowej może zachęcić mieszkańców do częstszego wybierania jednoślada zamiast samocho-

du na krótkich trasach. Ma to oznaczać mniej samochodów, spalin i hałasu, a jednocześnie zwiększyć dostępność transportu dla dzieci, młodzieży i seniorów.

Dlatego Galik zwrócił się do burmistrza Adama Horbacza o rozpoczęcie pierwszego etapu projektu - analizy potrzeb mieszkańców, wskazania potencjalnych lokalizacji oraz przygotowania programu budowy osiedlowych wiat rowerowych.

Radny chce również wiedzieć, czy Urząd Miasta już rozważa podobne przedsięwzięcie i czy budowa wiat mogłaby zostać wpisana do planów inwestycyjnych Oleśnicy na najbliższe lata.

Jeśli pomysł doczeka się realizacji, Oleśniczanie mogliby zyskać coś więcej niż kolejne stojaki. Chodzi o miejsca, w których rower można zostawić blisko domu, pod dachem i bez konieczności wnoszenia go na czwarte piętro.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Za drogie Rondo Galickiego

Sekcja Dróg Miejskich otworzyła oferty w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy skrzyżowania-ronda im. Galickiego (Chopina, 3 Maja, Reja) wraz z przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej. SDM dysponuje kwotą 150

tys. zł. Wpłynęły trzy oferty – wszystkie droższe od założonego budżetu. Najniższą cenę zaproponowała Pracownia Projektowa Szymon Potoczny z Wysokiej - 189 420 zł. Drogtim Sp. z o.o. z Wrocławia wycenił zadanie na 257.439 zł, a Polska Inżynieria sp. z o.o. z Warszawy na 473.550 zł. Najtańsza oferta przekracza więc środki zamawiającego o prawie 40 tys. zł.

Szykany na Traugutta?



Temat jest diskutowany

Radny domaga się strefy 20 km/h i szykan - „samo ograniczenie do 30 nie działa”.

Na ulicy Traugutta nadal - zdaniem części radnych i mieszkańców - jest niebezpiecznie. Mimo obowiązującego ograniczenia prędkości do 30 km/h mieszkańcy skarżą się na szybką i agresywną jazdę, nocne rajdy, hałas oraz realne zagrożenie dla pieszych. Ostatnia kolizja tylko potwierdziła, że sytuacja wymaga pilnych działań.

Radny **Dawid Galik** wystosował interpelację do burmistrza, w której nawiązuje do wcześniejszych apeli (m.in. radnego Grzegorza Żyły) i wzywa do wprowadzenia skutecznych rozwiązań technicznych, które fizycznie wymuszają ograniczenie prędkości.

Miasto wcześniej tłumaczyło, że progi zwalniające czy wyniesione przejścia są problematyczne - przeszkadzają zjazdy, zatoki postojowe, a dodatkowo mogą generować hałas i drgania szkodliwe dla pobliskiej zabudowy. Dlatego radny proponuje inne rozwiązania: objęcie ulicy strefą zamieszkania z ograniczeniem do 20 km/h i pierwszeństwem pieszych, zaprojektowanie szykan drogowych lub naprzemiennych zwężeń jezdni, które zmuszą kie-

rowców do zmiany toru jazdy i realnego zwolnienia (z zachowaniem możliwości wyjazdu z parkingów), uwzględnienie bezpieczeństwa pieszych, przejazdu pojazdów służb ratunkowych, dostępu do posesji oraz minimalizacji hałasu i drgań, przedstawienie koncepcji uspokojenia ruchu przed zatwierdzeniem ostatecznej organizacji, wprowadzenie - do czasu docelowych prac - rozwiązań pilotażowych (tymczasowe separatory lub modułowe zawężenia jezdni), jeśli tylko będzie to technicznie bezpieczne.

Szykany - patrz zdjęcie - to fizyczne elementy na drogach, których zadaniem jest naprzemienne zwężanie jezdni. Nieco wykrzywiony tor jazdy zmusza kierowców do ostrożniejszej i wolniejszej jazdy. Tym samym zmniejsza się ryzyko wypadków. Szykany nie pozwalają kierowcom zbyt szybko rozpędzić.

- Samo oznakowanie i formalne ograniczenie prędkości nie wystarczą, jeśli geometria drogi nadal pozwala na szybką jazdę - podkreśla radny z klubu Oleśnica Dla Was. Domaga się odpowiedzi wraz ze stanowiskiem zarządcy drogi, oceną możliwości technicznych i wskazaniem dalszego trybu postępowania.

(OAI)

Prokuratura interweniuje w sprawie murku

W jaki sposób? Napisała pismo i czeka na odpowiedź drogowców.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy zajęła się sprawą stanu murku oporowego znajdującego się w pasie drogowym ulicy Słowackiego. Śledczy zwrócili się do Zarządu Dróg Powiatowych o wyjaśnienia i czekają na odpowiedź.

Sprawa została zgłoszona przez Henryka Kuliga, który 29 czerwca skierował do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy pismo dotyczące konieczności zabezpieczenia murku oporowego znajdującego się w pasie drogowym przy ul. Słowackiego.

Mieszkaniec ponownie zwrócił się do prokuratury 21 lipca. Jego działania szeroko opisywaliśmy w „Panoramie”.

Jak wynika z pisma podpisanego przez prokurator Renatę Jurczyńską-Wrzalik, Prokuratura

Rejonowa w Oleśnicy postanowiła sprawdzić, czy zarządca drogi podjął jakiegokolwiek działania w związku ze zgłoszonym problemem.

W tym celu prokuratura zwróciła się do Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy o informacje, czy i jakie działania zostały podjęte w sprawie zabezpieczenia murku.

Na razie śledczy czekają na odpowiedź. Prokuratura poinformowała również Henryka Kuliga, że jego pismo zostało przekazane bezpośrednio do Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy.

Oznacza to, że sprawą muszą teraz zająć się również służby odpowiedzialne za drogę i znajdujący się w jej pasie murek oporowy.

Na tym etapie prokuratura nie przesądza o odpowiedzialności żadnej ze stron. Ceka na stanowisko Zarządu Dróg Powiatowych i informacje dotyczące podjętych lub planowanych działań.

(ror)

Radny prętem po klatce. I cyk - 3,2 mln wyświetleń!

Dawid Jankowski walczy o zasięgi w Internecie. Ta sztuka udaje mu się dzięki politycznym prowokacjom.

Niedawno czytaliśmy na portalu olesnica24.com o wpisie oleśnickiego radnego Dawida Jankowskiego na portalu społecznościowym, gdzie obwieścił, że „to ostatni rok rządów Tuska”. Ten najmłodszy radny w Polsce, reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość, nie ustaje w prowokowaniu swoich politycznych przeciwników. Stosuje klasyczną metodę walki politycznej „prętem po klatce”. To celowe prowokowanie przeciwnika politycznego, drażnienie go i sprawdzanie, jak zareaguje.

Po kolejnych wpisach Dawida Jankowskiego nie ma wątpliwości, że świadomie wykonuje prowokacyjne ruchy, wiedząc, że druga strona prawdopodobnie gwałtownie zareaguje. Te reakcje to wyzwiska i hejt. Po co mu to? - można by zapytać. Odpowiedź już znamy - radny walczy o zasięgi w internecie. Niedawno pochwalił się wynikami na Facebooku z pierwszego tygodnia sierpnia. To 3,2 mln wyświetleń i 275 tys. interakcji. Domyślamy się, że większość interakcji to reakcje negatywne, ale wszystko się liczy do ogólnego wyniku. W polityce podstawą jest docieranie do odbiorców - potencjalnych wyborców.

Dawid Jankowski nie ogranicza swojej działalności do lokalnego podwórka. Wielokrotnie relacjonowaliśmy jego obecność pośród głównych polityków Prawa i Sprawiedliwości na różnych wydarze-



niach, w większości w Warszawie. Radny nie zapomina, by zrobić sobie z nimi zdjęcie i wrzucić je na swoją społecznościową tablicę. Tak wyrabia się polityczną rozpoznawalność. Młody polityk z Oleśnicy świetnie opanował tę sztukę.

Dodajmy, że mentorem zapewne jest dla niego poseł Dariusz Matecki, jeden z najbardziej konfrontacyjnych przeciwników Koalicji

Obywatelskiej i premiera Donalda Tuska. Jankowski jest asystentem posła Mateckiego, o czym radny informuje na swoim Instagramie.

Nie bez znaczenia jest, że Dariusz Matecki jest obecnie ścisłą czołówką polskich polityków pod względem zasięgów i zaangażowania w social mediach. Według danych Instytutu Monitorowania Mediów za styczeń 2026 jego pozycja przedstawiała się następująco: YouTube - 24,1 mln wyświetleń - 1. miejsce, TikTok - 7,5 mln reakcji i wyświetleń - 1. miejsce, Facebook - 3,7 mln interakcji - 1. miejsce. Czy można się dziwić, że jego młody i ambitny asystent idzie w jego ślady?...

Metoda prowokowania przeciwników już przyniosła sukces radnemu z Oleśnicy. W minionym tygodniu zamieścił na portalu społecznościowym informację, że właśnie znalazł się na liście „Top 10 profili politycznych na Facebooku”. Zajmuje wprowadzie ostatnie miejsce, ale znalezienie się w tej dziesiątce to olbrzymi sukces. Wyprzedzają go: Michał Woś, Dariusz Matecki, Janusz Kowalski, Ewa Zajackowska, Patryk Jaki, Donald Tusk, Konrad Berkowicz, Sebastian Łukaszewicz i Jadwiga Wiśniewska.

Dawid Jankowski dostał nowej energii i nasilił prowokacje. Zapewne chce się pięć w górę na topowej liście. To nie pozostanie nie zauważone na politycznej wierzchołku Prawa i Sprawiedliwości. Zobaczmy najmłodszego radnego w Polsce na liście kandydatów do Sejmu?...

Krzysztof Dziedzic

Parkowanie przy skrzyżowaniu pod lupą

Czy dwa miejsca parkingowe przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Sejmowej mogą ograniczać widoczność i powodować zagrożenie?

Sprawa organizacji ruchu przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Sejmowej wraca na forum Rady Miasta Oleśnicy. Radny **Dawid Galik** skierował do burmistrza interpelację, w której pyta o techniczne i analityczne podstawy obecnego rozwiązania.

Chodzi przede wszystkim o dwa miejsca postojowe znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie skrzyżowania oraz sposób organizacji ruchu dla rowerzystów. Wcześniej Sekcja Dróg Miejskich wskazywała, że obowiązująca organizacja ruchu jest zatwierdzona, zgodna z przepisami i nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Radny chce jednak wiedzieć, na jakiej podstawie wydano taką ocenę.

Dawid Galik pyta, czy przed zatwierdzeniem organizacji ruchu przeprowadzono wizję lokalną w rejonie skrzyżowania. Jeżeli tak, chce poznać jej datę oraz osoby lub jednostkę, która jej dokonała.

Kolejne pytania dotyczą ewentualnych analiz bezpieczeństwa ruchu drogowego. Radny chce wiedzieć, czy analizowano m.in. lokalizację miejsc parkingowych, możliwość wykonywania manewrów cofania w obrębie skrzyżowania oraz potencjalne konflikty pomiędzy samochodami, rowerzystami i pieszymi.

Szczególną uwagę zwraca na widoczność. Pyta, czy analizowano tzw. trójkąty widoczności oraz wpływ zaparkowanych samochodów na kierowców wyjeżdżających z Sejmowej i uczestników ruchu poruszających się ulicą 3 Maja.

Radny Oleśnicy Dla Was pyta również o możliwość zastosowania innych wariantów organizacji ruchu. Wśród nich wymienia likwidację dwóch miejsc postojowych, odsunięcie ich od skrzyżowania zgodnie z zasadami określonymi w dokumentacji organizacji ruchu, a także inne rozwiązania, które pozwoliłyby zachować funkcję parkingową, jednocześnie ograniczając potencjalne konflikty.

Jeżeli takie warianty nie były analizowane, Galik chce wiedzieć, dlaczego.

W interpelacji pojawia się również kwestia funkcjonowania strefy ograniczonej prędkości do 30

km/h. Radny pyta, w jaki sposób oceniono zgodność obecnego rozwiązania z zasadami obowiązującymi w strefie Tempo 30 - m.in. pod kątem czytelności organizacji ruchu, eliminowania konfliktów oraz przewidywalności zachowań kierowców, rowerzystów i pieszych.

Dawid Galik podkreśla, że jego interpelacja nie ma na celu podważania faktu zatwierdzenia obecnej organizacji ruchu.

Chodzi mu o uzyskanie informacji, jakie konkretnie analizy i przesłanki techniczne doprowadziły do wniosku, że rozwiązanie jest bezpieczne i nie wymaga zmian.

Radny pyta także, czy po zgłoszeniu przez niego wątpliwości przeprowadzono ponowną wizję lokalną lub analizę bezpieczeństwa, czy też stanowisko Sekcji Dróg Miejskich oparto wyłącznie na wcześniej zatwierdzonej dokumentacji.

Sprawa dotyczy zaledwie dwóch miejsc parkingowych, ale pytania radnego są znacznie szersze: dotyczy tego, czy organizacja ruchu przy jednym z oleśnickich skrzyżowań została rzeczywiście sprawdzona pod kątem bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu.

(OAI)

Dlaczego nadal zamknięte?



Przeście miało być nieczynne do czasu zakończenia prac na Wiejskiej

Mieszkańcy są wściekli, a odpowiedź urzędników zaskakuje.

Do naszej redakcji zadzwonił **Stanisław Śmitkowski**, utytułowany były zawodnik i działacz WKS Oleśniczanka. Poirytowany emeryt zapytał wprost: Czy wiecie, dlaczego mimo deklaracji zarządcy drogi nie otwarto niezwykle ważnego przejścia dla pieszych przy Rondzie Galickiego?

Przypomnijmy: przejście dla pieszych i rowerów przy Rondzie im. Krzysztofa Galickiego (u zbiegu ulic Reja, 3 Maja, Chopina i Ludwikowskiej) zostało zamknięte w sierpniu 2025 roku przez Zarząd Dróg Powiatowych w Oleśnicy. Kontrolerska i uciążliwa dla pieszych zmiana organizacji ruchu w tym newralgicznym miejscu wywołała głośne komentarze mieszkańców. W sprawie przywrócenia przejścia interpelacje składali radni miejscy.

Jak wyjaśniał wówczas dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy **Grzegorz Cipyk**, zmiana miała charakter tymczasowy i została wprowadzona, by usprawnić przejazd samochodów w godzinach porannych.

- To rozwiązanie pozwoli sprawdzić, czy wyłączenie tego przejścia poprawi płynność i przepustowość ruchu. Chodzi przede wszystkim o rozładowanie korków, które w godzinach szczytu tworzą się na ulicy Ludwikowskiej - informował dyrektor. Mówił, że to swego rodzaju eksperyment. Dodawał, że projekt uzgodniono z miastem, policją i

starostwem, a wszystkie niezbędne opinie i zatwierdzenia już wydano.

- Nie wpłynie to w negatywny sposób na bezpieczeństwo, a wręcz może je poprawić - deklarował, zapewniając jednocześnie, że przejście będzie nieczynne do czasu zakończenia prac przy budowie nowego tunelu.

Po roku budowy tunelu dla pieszych i rowerzystów na ulicy Wiejskiej spora część mieszkańców, w tym nasz rozmówca, oczekiwała otwarcia przejścia przy Rondzie Galickiego. Tak się jednak nie stało. Dlaczego?

Pytanie skierowaliśmy do dysponenta drogi - Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy. Informacji udzieliła nam wicedyrektor ZDP **Paulina Walczak-Grobelna**.

- Na obecnym etapie nie przewidujemy przywrócenia dla ruchu pieszego wspomnianego przejścia, a deklaracja dyrektora Grzegorza Cipyka sprzed roku została wyrywana z kontekstu. Przypomnę, że w planie są inwestycje drogowe zarówno w obrębie Ronda Galickiego (prawoskręt w stronę Reja), jak i planowana budowa ronda u zbiegu ulic Kolejowej, Reja, Moniuszki i 11 Listopada. Ten duży projekt traktujemy całościowo i właśnie z tym związane jest czasowe zamknięcie przejścia dla pieszych. Troska o ich bezpieczeństwo na czas budowy jest dla nas priorytetem - informuje wicedyrektor ZDP.

Mieszkańcy są wściekli i - jak wynika z odpowiedzi ZDP - tacy pozostaną... (hag)

Gałęzie zasłaniają latarnie

Mieszkańcy proszą o przycinanie drzew

Mieszkańcy Oleśnicy za pośrednictwem **Jacka Malczewskiego** zwrócili się do burmistrza z interwencją w sprawie przycinania gałęzi drzew, które rosną zbyt blisko latarni ulicznych.

W piśmie rajca z klubu Horbacz wskazuje, że drzewa zasłaniają światło ze słupów oświetleniowych, pogarszając widoczność na ulicach miasta. Mieszkańcy domagają się systematycznego przycinania gałęzi, aby latarnie mogły prawidłowo spełniać swoją funkcję.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Wygrał duży przetarg

Miasto wybrała najkorzystniejszą ofertę w przetargu na budowę drogi wraz z infrastrukturą techniczną w ul. Kusocińskiego. Chodzi o odcinek od ul. Rutkiewicz do skrzyżowania z ul. Bursztynową. Zwycięzcą została Firma Transportowo-Sprzętowa Artur Grzyb z Oleśnicy. Przedsiębiorca zaproponował cenę 3.400.000 zł i 96-miesięczny termin gwarancji oraz rękojmi. Do postępowania wpłynęły cztery oferty. Najbliższa konkurencja to Tom Trans Tomasz Walczak (3.690.000 zł). Pozostałe propozycje opiewały na ponad 4,3 mln zł.

Zmiana warty w oleśnickiej kompanii

Kapitan Bola przekazuje sztandar, porucznik Łazarski nowym dowódcą.

W środowe przedpołudnie w jednostce wojskowej przy ul. Wileńskiej w Oleśnicy odbyła się uroczystość przekazania obowiązków dowódcy oraz sztandaru II Kompanii Regulacji Ruchu. Dotychczasowego dowódcę, kapitana Radosława Bołę, zastąpił porucznik Aleksander Łazarski.

Ceremonię przeprowadzono z pełnym ceremoniałem wojskowym - w asyście kompanii honorowej i orkiestry, w obecności zaproszonych gości.

Kapitan Radosław Bola, który dowodził kompanią od 2021 roku, w najbliższych dniach otrzyma awans na stopień majora. Otrzymał też nowe obowiązki we Wrocławiu - obejmie stanowisko szefa sekcji planowania logistycznego. W Oleśnicy służył łącznie 21 lat. Z kolei porucznik Aleksander Łazarski związany jest z wojskiem od 20 lat.

Okolicznościowe wystąpienie wygłosił komendant 4. Regionalnej Bazy Logistycznej we Wrocławiu,



Ważny moment w historii jednostki

pułkownik Mirosław Giel. Podziękował odchodzącemu dowódcy za pięć lat skutecznego dowodzenia, podkreślając m.in. miliony bezkolizyjnych kilometrów przejechanych przez żołnierzy kompanii, zaangażowanie podczas powodzi w operacji Fenix oraz wysoką ocenę przy zabezpieczaniu transportów wojsk własnych i sojuszników.

Pułkownik Giel życzył nowemu dowódcy, by utrzymał wysoki poziom jednostki i wprowadził własne udoskonalenia.

Uzupełnieniem uroczystości było wręczenie okolicznościowych podziękowań i statuetek przedstawicielom współpracujących służb mundurowych oraz pamiątkowych medali absolwentom szkoły podoficerskiej. (hag)

Droga zastępcza już się rozpada

Radny PiS apeluje do burmistrza: „Pilnie ją naprawcie!”.

Remont ulicy Kopernika zmusił mieszkańców do korzystania z drogi zastępczej za Pogodnym Centrum. Problem w tym, że nawierzchnia szybko zaczęła się niszczyć...

Do burmistrza Adama Horbacz trafiło pismo dotyczące stanu drogi dojazdowej do Kopernika. Radny Rady Miasta **Dawid Janowski** zwraca uwagę, że trasa, którą obecnie poruszają się miesz-

kańcy w związku z remontem Kopernika, jest w coraz gorszym stanie.

Na początku remontu droga zastępcza została wyrównana. Sytuacja szybko jednak się zmieniła. Intensywny ruch samochodów, w tym pojazdów ciężarowych, doprowadził do powstania licznych ubytków i nierówności.

Dziś przejazd tą trasą jest coraz bardziej uciążliwy, a stan nawierzchni - jak wskazuje radny Prawa i Sprawiedliwości - negatywnie wpływa zarówno na

komfort, jak i bezpieczeństwo użytkowników.

W piśmie skierowanym do burmistrza radny apeluje o ponowne wyrównanie nawierzchni i usunięcie uszkodzeń. Podkreśla, że droga powinna być utrzymywana w odpowiednim stanie przynajmniej do czasu zakończenia remontu ulicy Kopernika.

Sprawa jest tym bardziej istotna, że droga zastępcza jest obecnie jedynym dojazdem dla wielu mieszkańców korzystających z ulicy Kopernika. (OAI)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

IV-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusze Mapy	Powierzchnia działki w m²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
ul. Diamentowa, obręb Rataje	51	6	795	WR1E/00018436/8	249.000	24.900

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Dobroszyckiej, Wielkopolskiej, Pułaskiego i Kusocińskiego w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXII/195/2009 z dnia 29 kwietnia 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 109, poz. 2246 z dnia 01 lipca 2009r., działka nr 51 AM 6 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolno stojącą lub w zabudowie bliźniaczej (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 10.MN).

Działka gruntu nr **51 AM 6** znajduje się w strefie OW ochrony archeologicznej oraz w granicy obrębu stanowiska archeologicznego nr 21/39/77-32 AZP – Oleśnica Rataje – osada służebna średniowieczna i nowożytna, folwark nowożytny.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia **22 września 2026 r.** o godz. **11³⁰** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia **17 września 2026r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek 1, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

Powiat wprowadza służbowe karty płatnicze

Nowe, surowe zasady już obowiązują. Karta jest imienna, z PIN-em i limitem ustalonym przez kierownika.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego przyjął 22 lipca uchwałę, która precyzyjnie określa zasady korzystania ze służbowych kart płatniczych w jednostkach organizacyjnych powiatu (z wyłączeniem Starostwa - ono ma swój inny regulamin korzystania z nich).

Karty mogą dostać wyłącznie pracownicy wskazani przez kierownika jednostki, których obowiązki naprawdę tego wymagają. Warunkiem jest wniosek, umowa oraz oświadczenie o odpowiedzialności materialnej - ze zgodą na potrącenie z pensji nierozliczonych kwot. Karta jest imienna, z PIN-em i limitem ustalonym przez kierownika. Na

jedną osobę przypada tylko jedna karta. Płatności wolno dokonywać wyłącznie wtedy, gdy nie da się zapłacić przelewem. Tylko na cele służbowe, udokumentowane fakturą lub rachunkiem i mieszczące się w planie finansowym. Wypłaty gotówki są zabronione. Rozliczenie trzeba złożyć w ciągu 2 dni roboczych. Brak dokumentów lub brak związku z obowiązkami oznacza obowiązek zwrotu pieniędzy wraz z prowizjami - w przeciwnym razie kwota zostanie potrącona z wynagrodzenia.

Użytkownik odpowiada za bezpieczeństwo karty i PIN-u. W razie utraty musi natychmiast zgłosić to bankowi, kierownikowi i głównemu księgowemu. Brak zgłoszenia oznacza, że wszystkie straty pokrywa sam pracownik. Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia.

(OAI)

Filmowcy zablokowali rondo



Nie tylko Oleśnica jest planem filmowym

W Oleśnicy kręcili sceny do nowego filmu Anny Jadowskiej.

W czwartkowe popołudnie w obrębie Ronda Galickiego realizowano zdjęcia do filmu Anny Jadowskiej „Marysia”. Obecność ekipy filmowej wzbudziła spore zainteresowanie przechodniów, ale też irytację kierowców zaskoczonych czasową zmianą organi-

zacji ruchu. Produkcją zajmuje się Mozaika Films w koprodukcji z francuskim Tomsa Films i czeskim Moloko Films. W obsadzie znaleźli się m.in. Marta Nieradkiewicz, Sebastian Stankiewicz i Krzysztof Zalewski.

Zdjęcia na Dolnym Śląsku, w tym w powiecie oleśnickim, potrwają do 11 września.

(hag)

Dziś pytanie, wczoraj odpowiedź

Mieszkańcy i radny domagają się remontu ulicy, na którą już ogłoszono przetarg.

Mieszkańcy osiedla Rataje w Oleśnicy od dłuższego czasu czekają na remont ulicy Kusocińskiego. I nie tylko tej ulicy! Radny **Jacek Malczewski** z klubu Horbacza przekazał burmistrzowi interpelację, w której mieszkańcy proszą o realizację fragmentu remontu

drogi wraz z infrastrukturą techniczną.

W odpowiedzi poinformowano, że miasto już ogłosiło postępowania na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych. Przedmiotem przetargu jest: „Budowa drogi wraz z infrastrukturą techniczną w ul. Kusocińskiego w Oleśnicy na odcinku od ul. Rutkiewicz do skrzyżowania z ul. Bursztynową wraz ze skrzyżowaniem”.

(OAI)

Danuta Aulich ponownie

Po raz kolejny została dyrektorem Zespołu Placówek Specjalnych w Oleśnicy.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego podjął 5 sierpnia uchwałę w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Placówek Specjalnych

w Oleśnicy. Tym samym zatwierdził wyniki konkursu na dyrektora ZPS.

Z dniem 1 września 2026 roku funkcję tę powierzono Danucie Aulich. Kadencja potrwa do 31 sierpnia 2031 roku. Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia.

(OAI)

Sąd uchylił decyzje ZUS

Ojciec może dostać 300 zł na dziecko. Kluczowa jest faktyczna opieka.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu uchylił obie decyzje ZUS, które odmawiały ojcu świadczenia „Dobry Start” na dziecko. Sąd uznał, że ZUS nie może poprzestać na sprawdzeniu, przy którym rodzicu formalnie ustalono miejsce zamieszkania dziecka. Musi ustalić, kto faktycznie sprawuje nad nim opiekę.

Sprawa dotyczyła Oleśniczanina B. K., który wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie świadczenia „Dobry Start” na syna na rok szkolny 2025/2026. Wniosek o to samo świadczenie złożyła również matka dziecka.

W takiej sytuacji powstał zbieg uprawnień rodziców. ZUS musiał więc ustalić, któremu z nich świadczenie przysługuje.

Problem polegał na tym, że w wyroku rozwodowym sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, ale ustalił miejsce zamieszkania dzieci przy matce. Ojciec miał określone kontakty z dziećmi, a także został zobowiązany do płacenia alimentów.

ZUS uznał więc, że skoro formalnie miejscem zamieszkania dziecka jest miejsce zamieszkania matki, to właśnie jej należy się świadczenie.

Ojciec miał jednak zupełnie inne argumenty. Twierdził, że od 3 czerwca 2024 roku syn faktycznie mieszka razem z nim. Wskazywał, że doszło wówczas do interwencji policji w mieszkaniu matki, a następnie dzie-

ko zamieszkało u niego. W lipcu 2024 roku miał również wystąpić do sądu o zmianę rozstrzygnięcia dotyczącego władzy rodzicielskiej i pieczy nad dziećmi. WSA we Wrocławiu przyznał rację skarżącemu.

Sąd zwrócił uwagę na kluczowy zapis dotyczący świadczenia „Dobry Start”. Zgodnie z § 28 rozporządzenia, w przypadku zbiegu praw rodziców świadczenie otrzymuje ten rodzic, który faktycznie sprawuje opiekę nad dzieckiem.

Zdaniem sądu przepis nie mówi, że świadczenie automatycznie należy się rodzicowi, przy którym sąd formalnie ustalił miejsce zamieszkania dziecka.

To faktyczna opieka, a nie wyłącznie formalne ustalenie miejsca pobytu, powinna być przedmiotem ustaleń ZUS.

WSA uznał, że ZUS nie sprostął obowiązkowi dokładnego wyjaśnienia sprawy. Organy oparły się przede wszystkim na wyroku rozwodowym i nie przeprowadziły postępowania, które pozwoliłoby ustalić, z którym rodzicem dziecko rzeczywiście mieszkało i kto faktycznie sprawował nad nim opiekę.

Sąd wskazał, że w takiej sytuacji ZUS powinien był m.in. przeprowadzić rodzinny wywiad środowiskowy, który może pomóc ustalić, który z rodziców faktycznie zajmuje się dzieckiem.

Nie oznacza to jednak, że wyrok sądu rodzinnego można całkowicie pominąć. Jest on jednym z elementów materiału dowodowego. ZUS nie może jednak oprzeć całej decyzji wy-

łącznie na nim i zignorować innych informacji oraz dowodów przedstawionych przez rodzica.

WSA 7 lipca uchylił zarówno decyzję Prezesa ZUS z 7 stycznia 2026 roku, jak i wcześniejszą decyzję ZUS z 17 września 2025 roku odmawiającą przyznania świadczenia.

Nie oznacza to jeszcze automatycznie, że ojciec otrzyma pieniądze.

ZUS musi ponownie rozpatrzyć sprawę, tym razem uwzględniając wskazania sądu i dokładnie zbadać, kto faktycznie sprawował opiekę nad dzieckiem w okresie objętym wnioskiem.

Sąd zobowiązał ZUS do przeprowadzenia postępowania dowodowego i ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego.

Orzeczenie WSA może mieć znaczenie również dla innych podobnych spraw. Wynika z niego bowiem, że przy rozstrzyganiu sporu między rodzicami o świadczenie „Dobry Start” formalny zapis dotyczący miejsca zamieszkania dziecka nie musi być jedynym i decydującym dowodem.

Kluczowe może okazać się to, kto rzeczywiście opiekował się dzieckiem, z kim ono mieszkało i kto faktycznie ponosił ciężary związane z jego utrzymaniem.

W tej sprawie sąd nie przyznał świadczenia ojcu. Zrobił jednak coś istotnego – otworzył drogę do ponownego rozpatrzenia jego wniosku przez ZUS i wskazał organowi, jakie okoliczności musi teraz dokładnie zbadać.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Projekt Stalowej robi Trakt

Miasto wybrało najkorzystniejszą ofertę w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej budowy drogi o nawierzchni utwardzonej wraz z infrastruktura-

łą techniczną w ulicy Stalowej i części ulicy Motoryzacyjnej. Zwycięzcą zostało Biuro Inżynierskie Trakt Grzegorz Lewowski z Marciszowa. Firma zaproponowała cenę 365.310 zł. Konkurencyjne propozycje opiewały na wyższe kwoty: Drogitim z Wrocławia (444 645 zł) oraz Arteria z Wrocławia (461.250 zł).

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy

ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

IV-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusze Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
ul. Diamentowa, obręb Rataje	47	6	1.132	WR1E/00018436/8	359.000	35.900

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Dobroszyckiej, Wielkopolnej, Pułaskiego i Kusocińskiego w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXII/195/2009 z dnia 29 kwietnia 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 109, poz. 2246 z dnia 01 lipca 2009r., działka nr 47 AM 6 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolno stojącą lub w zabudowie bliźniaczej (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 10.MN).

Działka gruntu nr **47 AM 6** znajduje się w strefie OW ochrony archeologicznej oraz w granicy obrębu stanowiska archeologicznego nr 21/39/77-32 AZP – Oleśnica Rataje – osada służebna średniowieczna i nowożytna, folwark nowożytny.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia **22 września 2026 r.** o godz. **11⁰⁰** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia **17 września 2026r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy, ul. Rynek 1, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

Czy dawne lotnisko w Oleśnicy dostanie drugie życie?

Padły konkretne argumenty za przedstawioną już w „Panoramie” propozycją. „Teren nadal należy do MON”.

Dawne lotnisko wojskowe w Oleśnicy ponownie znalazło się w centrum dyskusji o przyszłości polskiej infrastruktury wojskowej. Tym razem nie chodzi jednak o wspomnienia czy historię. W grę wchodzi całkiem współczesny problem: gdzie znaleźć miejsce dla rosnącego polskiego lotnictwa, nowych eskadr, śmigłowców i bezzałogowych statków powietrznych?

Temat pojawił się przy okazji rozbudowy wojskowej części Portu Lotniczego Wrocław pod amerykańską bazą przeładunkową APOD (Airport of Debarkation).

Oleśnica bazą dla śmigłowców i dronów?

Jak już informowaliśmy, na portalu X rozgorzała dyskusja dotycząca przyszłości polskiej infrastruktury lotniczej.

Specjalizujący się w tematyce militarnej internauta posługujący się nickiem zwitt1410 zamieścił materiał dotyczący rozbudowy wrocławskiego lotniska. W komentarzach jeden z użytkowników zwrócił uwagę na dawne lotnisko w Oleśnicy.

Jego zdaniem jego reaktywacja i rozbudowa jest wręcz „potrzebna na wczoraj”, szczególnie w kontekście planów stworzenia kolejnych dwóch eskadr lotniczych.

Odpowiedź zwitt1410 była jednak bardziej precyzyjna. W jego ocenie Oleśnica nie jest już najlepszym miejscem do bazowania lotnictwa taktycznego. Wpływ na to miały - jak określił - błędne decyzje i „krótkowzroczna polityka prowadzona w poprzednich latach”.

To jednak nie oznacza, że wojskowe lotnisko należy spisać na straty. Wręcz przeciwnie. Według autora propozycji dawne lotnisko może być świetną lokalizacją dla śmigłowców oraz bezzałogowych statków powietrznych (BSP).

Padł nawet bardzo konkretny pomysł. Do Oleśnicy mogłaby zostać przeniesiona Powietrzna Jednostka Operacji Specjalnych, obecnie stacjonująca w Powidzu. Jednostka mogłaby zostać rozbudowana, a oleśnicki obiekt przekształcony w Bazę Lotnictwa Operacji Specjalnych. Powietrzna Jednostka Operacji Specjalnych jest elitarną jednostką Sił Powietrznych. Jej zadania obejmują przede wszystkim transport lotniczy oraz wsparcie z powietrza dla Wojsk Specjalnych. Pomysł spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem internautów. A nasza publikacja o tej kwestii dotarła do autora tych propozycji. Okazuje się, że pomysł ewentualnej reaktywacji byłego lotniska wojskowego w Oleśnicy jako przyszłej bazy dla śmigłowców czy BSP zarezonował w lokalnej prasie” - napisał zwitt1410 i zamieścił okładkę „Panoramy” na portalu X.

Następnie przedstawił całą listę kolejnych, mocnych argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem.

Armia rośnie. A miejsca zaczyna brakować

Pierwszy argument jest oczywisty: zmienia się sytuacja bezpieczeństwa Polski.

„Armia rośnie i lotnictwo też. W obecnych stałych bazach robi się

Zwitt

@zwitt1410 · 23 lip

1. Okazuje się, że wniosek ewentualnej reaktywacji byłego lotniska wojennego w Oleśnicy jako przyszłej bazy dla śmigłowców czy BSP zarezonował w lokalnej prasie

@olesnica24com

Z tej okazji małe podsumowanie dlaczego warto iść w ten wysiłek.



łoczno. Musimy mieć miejsce dla nowych eskadr i sojuszniczego wsparcia” - argumentuje autor.

Polska rozbudowuje swoje Siły Zbrojne, kupuje nowe samoloty, śmigłowce i systemy bezzałogowe. Jednocześnie na terenie kraju zwiększa się obecność wojsk sojuszniczych. To oznacza potrzebę znalezienia kolejnych lokalizacji. I tutaj pojawia się koncepcja Agile Combat Employment (ACE), czyli natowskiej idei rozrodkowania lotnictwa.

Chodzi o to, aby w przypadku konfliktu lotnictwo nie było skupione w kilku dużych bazach, które mogą stać się łatwym celem pierwszego uderzenia. Samoloty i śmigłowce powinny mieć możliwość szybkiego przenoszenia się na lotniska zapasowe.

„Powinniśmy mieć zdolności do wyjścia spod uderzenia i operowania z rozrodkowanych lotnisk zapasowych, często z ograniczoną infrastrukturą” - wskazuje zwitt1410.

Oleśnica, położona w południowo-zachodniej Polsce, miałaby być pod tym względem korzystnie usytuowana.

Kolejny argument dotyczy Powidza. To obecnie jedna z najważniejszych baz lotniczych w Polsce. Stacjonują tam m.in. samoloty transportowe C-130 i M-28 oraz Powietrzna Jednostka Operacji Specjalnych.

Jednocześnie trwa rozbudowa infrastruktury związana z obecnością amerykańskiego lotnictwa.

„Powidz to największa polska baza lotnicza. Jednak nawet tam robi się ciasno” - zauważa autor.

W przyszłości mogą pojawić się tam również kolejne ciężkie samoloty transportowe oraz latające tankowce.

Jeżeli tak się stanie, dla części obecnie stacjonujących w Powidzu jednostek może zabraknąć miejsca.

I właśnie wtedy - zdaniem autora - można byłoby wykorzystać Oleśnicę.

„To wymusiłoby przesunięcie PJOS w inną lokalizację. I tu pojawia się Oleśnica, która leży bliżej jednostek specjalnych w Lublińcu, Gliwicach czy Krakowie”. Na tym propozycja się nie kończy.



Można zastosować takie rozwiązanie



Dla śmigłowców miejsca wystarczy

Oleśnica mogłaby być również bazą lotnictwa Wojsk Lądowych - przede wszystkim śmigłowców i dronów. Jej zadaniem byłoby wsparcie 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej z Żagania.

Autor zwraca uwagę, że obecnie na zachodzie kraju brakuje jednostki lotniczej przeznaczonej do bezpośredniego wsparcia działań tej dywizji.

Oleśnica znajduje się natomiast w miejscu, które pozwalałoby na stosunkowo szybkie przemieszczanie sił w kierunku zachodnim.

Największy atut? Teren nadal należy do wojska

To może być jeden z najważniejszych argumentów w całej dyskusji.

Mimo przecięcia dawnego pasa startowego przez obwodnicę Oleśnicy, po wschodniej stronie nadal znajduje się - według autora - kilkaset hektarów uzbrojonego, znielowanego i zdrenowanego terenu należącego do MON. To oznacza, że potencjalna inwestycja nie musiałaby zaczynać się od wykupu gruntów.

„Nie trzeba kupować ziemi, wywłaszczać ludzi czy borykać się z protestami mieszkańców, bo lotnisko było wcześniej” - przekonuje zwitt1410.

A to w przypadku dużej inwestycji wojskowej może oznaczać ogromną różnicę. Lista zachowanej infrastruktury jest długa.

Do dyspozycji pozostaje około 1850 metrów pasa startowego z dawnej długości 2300 metrów, a także drogi kołowania, miejsca pod hangary, płaszczyzny i stanowiska postojowe.

Są również: domek pilota, baza paliwowa, strzelnica, kompleks koszarowy, istniejące uzbrojenie terenu. Do tego dochodzi lokalizacja przy S8 oraz linii kolejowej.

Dla wojska oznacza to możliwość wykorzystania nie tylko istniejącej infrastruktury lotniczej, ale również gotowego zaplecza logistycznego.

Miasto atutem, a obwodnica nie zabija pomysłu

Argumentem ma być również samo miasto. Oleśnica liczy 35 tys.

mieszkańców i znajduje się około 30 kilometrów od Wrocławia.

„Takie położenie tworzy też dogodne warunki dla kadry i ich rodzin. Na pewno będzie to bardziej atrakcyjne miejsce służby niż typowy »zielony garnizon«,” - przekonuje autor.

Bliskość Wrocławia, dobra komunikacja, szkoły, usługi i infrastruktura miejska mogą być dodatkowym argumentem przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji jednostki.

Największą przeszkodą pozostaje przecięcie pasa startowego przez obwodnicę.

Ale także tutaj zwitt1410 widzi rozwiązanie. Jego zdaniem w czasie pokoju ograniczenie to praktycznie wyklucza wykorzystanie lotniska przez lotnictwo taktyczne. W przypadku ćwiczeń lub konfliktu sytuacja mogłaby wyglądać jednak inaczej.

„W czasie ćwiczeń czy w czasie wojny można zamknąć ruch i wykorzystać 400 metrów pasa po zachodniej stronie obwodnicy” - twierdzi.

W efekcie możliwe byłoby wykorzystanie całego dawnego pasa o długości 2300 metrów.

Autor porównuje potencjalny układ do rozwiązania znanego z Gibraltaru, gdzie droga przecina lotnisko.

„Zawsze to lepiej niż zwykły drogowy odcinek lotniskowy” - podsumowuje.

Oczywiście nie oznacza to, że reaktywacja lotniska byłaby tania. Potrzebny byłby generalny remont, modernizacja infrastruktury oraz dostosowanie obiektu do współczesnych wymagań wojska. Koszty mogłyby być znaczące.

Ale - zdaniem autora - i tak byłoby to rozwiązanie tańsze i szybsze niż budowa całkowicie nowej bazy.

„Oleśnica wymagałaby remontu generalnego, modernizacji i dostosowania do nowej funkcji. Koszty będą niemałe. Jednakże będzie to taniej, szybciej i prościej niż próba zbudowania bazy lotniczej od zera” - przekonuje. I stawia sprawę jasno: „Teraz czas na władze, by podjąć pozytywną decyzję”.

„MON nie będzie chciało się w to bawić”?

Nie wszyscy są jednak przekonani.

Internauta Mariano Italiano zwrócił uwagę na problem przeciętego pasa. „Tego lotniska, co jest w połowie przecięte obwodnicą? MON-owi nie będzie chciało się bawić w odzyskiwanie tego, co dawno stracili. Zegrze Pomorskie przy Oleśnicy to był strzał w dziesiątkę...” - napisał.

Zwitt1410 odpowiedział: „Nie w połowie, bo jest 1850 m pasa do wykorzystania, a przy dostosowaniu w czasie W pełne 2300 m”. Podkreślił również, że jego propozycja nie dotyczy lotnictwa taktycznego. „Oleśnicę omawiamy w kontekście bazy dla śmigłowców/BSP, a ta infrastruktura jest aż nadto wystarczająca” - zaznaczył. I ponownie wskazał na własność terenu: „Nic nie trzeba odzyskiwać, bo teren dalej należy do MON”.

Jego zdaniem utworzenie bazy śmigłowców i BSP w Oleśnicy mogłoby dodatkowo zwolnić inną, dużą bazę dla lotnictwa taktycznego.

„Win-win” - podsumował, czyli „wygrany-wygrany” - nikt tutaj nie przegrywa.

Oleśnica częścią większego planu?

W dyskusji szybko pojawiły się kolejne dawne lotniska wojskowe.

The_Wolf zwrócił uwagę, że armia powinna przeanalizować również inne obiekty pozostawione po czasach PRL. Wymienił m.in. Szczecin i Babimost. Zwitt1410 odpowiedział, że w przypadku części z tych lokalizacji działania już się toczą.

Według jego informacji Babimost jest rozważany jako miejsce dla nowej bazy lotnictwa taktycznego dla dwóch nowych eskadr. Szymany mają być natomiast przeznaczone dla BSP.

Z kolei „Tomek” przypomniał, że oleśnickie lotnisko już w przeszłości było wykorzystywane przez jednostki specjalne.

„Lotnisko w Oleśnicy nie raz było już miejscem stacjonowania i ćwiczeń jednostek specjalnych, ale to były stare dzieje” - napisał.

I być może właśnie historia zataczyłaby koło. Dziś pomysł reaktywacji wojskowego lotniska w Oleśnicy pozostaje propozycją przedstawioną w internetowej dyskusji, a nie oficjalnym projektem Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jedno jest jednak pewne: w sytuacji, gdy Polska szybko zwiększa liczebność armii, kupuje nowe samoloty, śmigłowce i bezzałogowce, a wojsko potrzebuje kolejnych miejsc do ich bazowania, dawne lotniska wojskowe mogą ponownie stać się cennym zasobem.

Oleśnica ma kilka argumentów, których trudno nie zauważyć: teren należący do MON, zachowaną infrastrukturę, pas startowy, drogi kołowania, zaplecze koszarowe, bazę paliwową, dostęp do S8 i kolei oraz bliskość Wrocławia i jednostek Wojsk Specjalnych.

Pozostaje więc pytanie, które z internetowej dyskusji może wkrótce stać się pytaniem skierowanym do wojskowych decydentów:

Czy dawne lotnisko w Oleśnicy dostanie drugie życie?

Roman Rybak

Znicze pod pomnikiem Pileckiego

„Oleśnica pamięta”, ale frekwencja zawiodła.

W sobotę, 15 sierpnia, przy pomniku rotmistrza Witolda Pileckiego przy ulicy Wileńskiej spotkali się przedstawiciele lokalnych struktur Ruchu Narodowego oraz Prawa i Sprawiedliwości. Uczestnicy akcji uczcili pamięć bohaterów walk o niepodległość Polski, zapalając znicze i wspólnie odśpiewując hymn państwowy.

Wydarzenie odbyło się w ramach inicjatywy „Biało-Czerwone Światło Pamięci”, której celem jest przypominanie o bohaterach polskiej historii oraz kultywowanie pamięci o ich poświęceniu.

- Oddajemy hołd żołnierzom, którzy swoją odwagą i poświęceniem wywalczyli oraz obronili wolną Polskę, a w szczególności bohaterom zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 roku. To manifestacja pamięci i szacunku dla tych, którzy zapisali najpiękniejsze, choć często tragiczne, karty naszej historii - podkreślali uczestnicy wydarzenia.

Jak zaznaczył **Wojciech Brym**, lider Ruchu Narodowego w Oleśnicy i inicjator akcji, symboliczne



Fot. Grzegorz Huk

Ważny jest każdy gest

światło zniczy ma przypominać o wartościach, które przez pokolenia były fundamentem polskiej tożsamości.

- Niech ten mały, płonący symbol będzie dowodem na to, że Oleśnica pamięta, a wartości takie jak Bóg, Honor i Ojczyzna wciąż są żywe w naszych sercach - powiedział.

Głos zabrał również **Jacek Bartosik**, inicjator budowy pomnika rot-

mistrza Witolda Pileckiego, który podkreślił znaczenie pielęgnowania pamięci o jednym z największych bohaterów polskiej historii.

Organizatorzy nie ukrywali rozczarowania niewielką frekwencją, zwracając uwagę, że rocznica zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej oraz Święto Wojska Polskiego to daty o szczególnym znaczeniu dla historii i tożsamości narodowej.

(hag)

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Klasyki w pałacu



Fot. Grzegorz Huk

Zwycięzcy w konkursie elegancji

Złot, na który warto było przyjechać.

Kolejny raz zabytkowe samochody i youngtimery zagościły na pałacowym dziedzińcu w Goszczu. Takie zloty stały się już lokalną tradycją.

W sobotnie, świąteczne popołudnie na błonia przed pałacem w Goszczu zajęła kilkadziesiąt starszannie utrzymanych pojazdów. Piękna pogoda i wzorowa organizacja sprawiły, że turyści odwiedzający Dolinę Baryczy mieli nieoczekiwaną okazję obejrzeć wypielęgnowane

auta, motocykle, a nawet motorowery, które właściciele odtworzyli sporym wysiłkiem.

Tradycyjnie odbył się konkurs elegancji. Pierwsze miejsce zajęła załoga z Bytomia w DKW cabrio z 1936 roku. Oleśnicę godnie reprezentował Marek Kuźma w czerwonym MG z 1950 roku, również w wersji cabrio.

Goszczańskie zloty mają szczęście do pogody - i tym razem nie zawiodła. Impreza miała charakter pikniku. Były stoiska z pamiątkami, a na wszystkich czekała gratisowa grochówka i domowej roboty szarlotka.

Pałac w Goszczu od chwili częściowej rewitalizacji i przekształcenia go w trwałą ruinę nieustannie generuje nowe inicjatywy. Stał się swoistym inkubatorem przedsiębiorczości i lokalnych projektów. W kalendarzu obiektu pojawiają się kolejne wernisaże, występy teatralne i koncerty. Warto tu zajrzeć, by choć na chwilę zresetować ciało i umysł. To prawdziwa wizytówka podtwardogórskiej wsi i całej gminy Twardogóra.

Organizatorem zlotu był Twardogórski Pałac Kultury Centrum Aktywności Społecznej. **Grzegorz Huk**

MIASTO W SKRÓCIE

Od młotów po schodolazy

Miasto ogłosiło przetarg na zakup i dostawę sprzętu oraz asortymentu potrzebnego do realizacji Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Zamówienie podzielono na cztery części. W pakiecie znalazł się m.in. sprzęt ratowniczy i polowy: młoty wyburzeniowe, przecinarki do betonu, piły spalinowe, elektrohydrauliczne nożyce do prętów, kamery inspekcyjne, zestawy oświetleniowe, plecaki medyczne, nosze, drabiny, napelniacze do worków z piaskiem,

25 tys. worków na piasek oraz specjalne płachty gaśnicze. Dodatkowo miasto chce kupić elektryczny wózek podnośnikowy, cztery hale namiotowe magazynowe o wymiarach 8×12 m oraz dwa mobilne schodolazy (krzesła ewakuacyjne) do transportu osób niepełnosprawnych. Oferty oceniane będą według ceny (60 proc.) oraz długości gwarancji i rękojmi (40 proc.).

Dawny „Nautilus” magazynem sprzętu OC

W ratuszu podpisano umowy dotyczące modernizacji dolnych kondygnacji budynku. Wykonawcą inwestycji, realizowanej w ramach

Krajowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026, będzie firma „Ładne Wnętrze” z Twardogóry. Projekt przygotowany przez biuro Archigra Grażyny Rajewskiej zakłada przebudowę i zmianę sposobu użytkowania części piwnic oraz parteru, w których wcześniej działał klub „Nautilus”. Po modernizacji w powstałych pomieszczeniach magazynowych będzie przechowywany specjalistyczny sprzęt obrony cywilnej. Drugą umowę podpisano z Biurem Usług Inwestycyjnych „Plumber” Dariusz Piasecki, które będzie odpowiedzialne za pełnienie nadzoru inwestorskiego.

Cyrkowa

Przez trzy dni Oleśnica zamieniła się w wielką scenę pod gołym niebem i performerów z kilku europejskich krajów.

Od 14 do 16 sierpnia Oleśnica żyła cyrkiem. Podczas 12. edycji OFCA ulice, place, Rynek, okolice zamku, amfiteatr stały się scenami dla artystów współczesnego cyrku. W programie znalazło się 16 spektakli przygotowanych przez 15 grup artystycznych z Polski, Belgii, Francji, Niemiec, Szwajcarii i Włoch. Większość przedstawień była bezpłatna i odbywała się w otwartej przestrzeni miasta.

Festiwal rozpoczął się w piątek wernisażem wystawy „Wkręcenie w cyrk” grupy KoRelacje w Galerii Brama Wrocławska. Tu nastąpiło oficjalne otwarcie festiwalu przez prezesa OFCA Tomasza Czyżewskiego i burmistrza Adama Horbacza. Towarzyszyła im gospodarz zamku dyrektor Iwona Wiśniewska-Kocjan.

Chwilę później ruszyły pierwsze spektakle. Już pierwszego dnia publiczność mogła wybierać spośród wielu wydarzeń odbywających się niemal równocześnie w różnych częściach miasta.

Na dobry początek widzowie obejrzeli „Happiness” włoskiego duetu Rasoterra Circo. Czterdziestominutowy spektakl został

pokazany na niewielkiej scenie w dawnej fosie zamkowej. Alice Gaia Roma i Damiano Fumagalli połączyli akrobacje na rowerze, podnoszenia partnerskie i klaunadę. Opowieść o dwojgu artystach poszukujących równowagi i szczęścia spotkała się z bardzo żywiołową reakcją publiczności.

W Ryńku zaprezentował się Krzysztof Kosterka ze swoim spektaklem „Niebezpieczne rzeczy”. Młody artysta szybko przekonał widzów, że jego „przyjaciele”, czyli cyrkowe rekwizyty, potrafią być naprawdę niebezpieczni. Wysoki monocykl, tańcząca drabina i balans z siekierą na czole tworzyły widowisko, w którym humor przeplatał się z coraz bardziej wymagającymi i ryzykownymi ewolucjami.

Na Placu Książąt Śląskich wystąpiła Company Alud w spektaklu „Tangled UP”. Hiszpan Daniel Fernández López i Niemiec Seraphim Richter połączyli akrobatykę powietrzną na pasach z akrobatyką partnerską, tańcem i teatrem fizycznym. Ich występ był popisem siły, precyzji i wzajemnego zaufania.



Ludo & Arsène czarowali publiczność w różnych miejscach miasta



Tak wyżonglował zwycięstwo

Oleśnica

...m niebem. OFCA przyciągnęła tłumy widzów, którzy oglądali akrobatów, klaunów, żonglerów

To były jednak dopiero początki festiwalowych emocji. W programie znalazły się również m.in. „Ludo & Arsène” belgijskiego duetu Be Flat, „Into the Wild” Pina Polar, „Kiss & Fly” grupy Tripotes la Compagnie, „La Fin Demain” Zirkus Morsa, „Le Bistro” Cie E1NZ, „Daj się nabrać!” Domi-Circo oraz „Hot & Cold” zespołu Wise Fools. Artysty wykorzystywali przy tym bardzo różne miejsca Oleśnicy – od Rynku i poczty po błonia zamkowe, boisko szkoły i okolice Pomnika Ery Kosmicznej.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły również przedstawienia sceniczne. W żółtym namiocie cyrkowym publiczność oglądała „A Wild Women Circus” niemieckiego zespołu Barbaren Barbies. Pięć artystek połączyło cyrkowy kunszt, taniec i komedię, rozprawiając się z damsko-męskimi stereotypami za pomocą groteski, humoru i retro stylistyki.

Wśród płatnych produkcji znalazły się także „La Boule” Liama Lelarge’a i Kim Marro, prezentowane w kościele św. Jerzego, oraz „Maelstrom” Company Alud w sali widowiskowej MOKiS.

Dużym wydarzeniem była również „Winter” francuskiej grupy My!Laika, prezentowana w charakterystycznym czarno-białym namiocie cyrkowym. Spektakl łączył akrobatykę, manipulację przedmiotami i muzykę wykonywaną na żywo, tworząc surrealistyczną i momentami melancholijną opowieść.

OFCA nie ograniczała się jednak do spektakli. Ważną częścią festiwalu były wydarzenia, w których publiczność mogła nie tylko oglądać artystów, ale również sama spróbować cyrkowych umiejętności. W amfiteatrze odbyły się warsztaty cyrkowe dla dzieci, a następnie emocjonująca Olimpiada Żonglerska. Uczestnicy rywalizowali w konkurencjach wymagających zręczności, refleksu i koordynacji.

Nie zabrakło również bardziej nietypowych form rywalizacji. Podczas Rumble zawodnicy mierzyli się na slackline, próbując wytrącić przeciwnika z równowagi, natomiast Diabolo Battle było pojedynkiem, w którym liczyły się zarówno technika, jak i kreatywność oraz sceniczna charyzma.

Jedną z najbardziej charakterystycznych atrakcji OFCA pozostał highline – taśmy rozwieszone wysoko nad miejską przestrzenią, po których poruszali się doświadczeni zawodnicy. Festiwalowi towarzyszyły także muzyka, strefy relaksu i inne atrakcje, dzięki którym wydarzenie wykraczało daleko poza tradycyjnie rozumiany spektakl cyrkowy.

Wieczorami emocje dodatkowo podkręcały widowiska plenerowe. Jednym z nich był „Mozaiik Fireshow” Teatru Wernisaż, podczas którego ogień stał się kolejnym scenicznym środkiem wyrazu. W programie znalazł się również „What is love”, prezentowany na dziedzińcu zamku.

Tegorocznej OFCA towarzyszyła także wyjątkowo wysoka temperatura. Podczas sobotnich wydarzeń termometry wskazywały ponad 30 stopni, jednak upał nie zniechęcił ani artystów, ani widzów. Publiczność licznie pojawiała się przy kolejnych scenach, a wykonawców nagradzono aplauzem.

(kad, hag)



Otworzyli OFCA przed Bramą Wrocławską



Krzysztof Kostera był rewelacyjny



Rasoterra Circo na magicznym rowerze



Zyskał szczególną sympatię widzów



Barbaren Barbies rozśmieszały do łez



Fot. Małgorzata Furmanek



Fot. Krzysztof Dziedzic

Pina Polar ze specjalną dedykacją dla dzieci



Fot. Iwona Strójwąg



Fot. Krzysztof Dziedzic

Takie widoki raz w roku

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Od mszy po parkiet

NIECISZÓW • Dożynki 2026 - msza, korowód, dzielenie chleba i zabawa do późna.

Najprawdopodobniej to Koło Gospodyń Wiejskich w Nieciszowie organizuje w tym roku tradycyjne święto plonów. Jeśli gmina odpowie pozytywnie na jego ofertę, to dożynki 2026 odbędą się 29 sierpnia na boisku sportowym w Nieciszowie. Impreza będzie całkowicie bezpłatna i otwarta dla wszystkich mieszkańców.

W programie zaplanowano: uroczystą mszę świętą dziękczynną za tegoroczne plony, tradycyjny korowód dożynkowy z kościoła na boisko, ceremonię dzielenia chlebem, stoisko wystawiennicze KGW, animacje, gry, zabawy i dmuchańce

dla dzieci, wieczorną zabawę tańczącą na plenerowym parkiecie.

Organizatorzy podkreślają, że celem wydarzenia jest kultywowanie lokalnych tradycji, integracja międzypokoleniowa oraz promocja dziedzictwa kulturowego regionu. Spodziewają się udziału około 300 osób.

Przygotowania potrwać od 24 sierpnia do 4 września. Członkowie KGW zajmą się m.in. poczęstunkiem (gofry, lody, popcorn, wata cukrowa, lemoniada, kawa) oraz przygotowaniem terenu - rozstawieniem stołów, ławek i namiotów.

Całkowity koszt organizacji oszacowano na 3000 zł, z czego połowę ma pokryć dotacja, a drugą połowę środki własne i praca wolontariuszy. (OAI)

Nowa mapa na stole

CIEŚLE • Uwaga, mieszkańcy! Ruszają konsultacje nowego planu zagospodarowania. Macie czas do 8 września.

Wójt Gminy Oleśnica oficjalnie ogłosił rozpoczęcie konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Cieśle.

Dokumenty (projekt zmiany planu + prognoza oddziaływania na środowisko) można przeglądać w Urzędzie Gminy Oleśnica (pok. nr 2) w godzinach pracy urzędu, na stronie BIP - od 11 sierpnia do 8 września. Uwagi można składać pisemnie lub elektronicznie. A

spotkanie otwarte z prezentacją projektu odbędzie się 28 sierpnia o godz. 14.30 w sali nr 18 Urzędu Gminy. Dyżur projektant będzie pełnił online 21 sierpnia w godz. 14.30-15 (link do spotkania pojawi się tego samego dnia na stronie urzędu).

Każdy mieszkaniec może zgłaszać uwagi zarówno do samego projektu planu, jak i do prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

To ważna sprawa dla wszystkich właścicieli działek i mieszkańców Cieśli - warto zajrzeć do dokumentów i zabrać głos.

(OAI)

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Miasta i Gminy Syców

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w miejscowości Stradomia Wierchnia, gmina Syców

1. **Nieruchomość niezabudowana – działka nr 858/8 o pow. 0,0689 ha, KW WR1E/00072281/2;**

2. **Cena wywoławcza nieruchomości:**

- działka nr 858/8 – 68.900,00 zł – wadium 7.000,00 zł

Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23%.

3. **Obciążenie nieruchomości:** nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań

4. **Przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej letniskowej lub rekreacji indywidualnej lub usług turystyki lub usług sportu i rekreacji

5. **Przetarg** ustny nieograniczony odbędzie się w siedzibie Urzędu **pok. 57 dnia 22.09.2026r.**

działka nr 858/8 – godz. 10.⁰⁰

6. **Warunkiem udziału** w przetargu jest wniesienie wadium **do dnia 15.08.2026r.** przelewem na rachunek bankowy Bank Spółdzielczy Namysłów Filia Syców 94 8890 0001 0936 2035 2009 0004

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu:

- tablica ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Syców; strona internetowa www.bip.sycow.pl

8. Dodatkowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy ul. Mickiewicza 1 pok. 38 i 38a lub pod nr telefony 62 785 5128, 62 606 6986

Andrzej Sołoducha Zastępca Burmistrza.

Zapatrzeni w niebo

Szukali spadających gwiazd, obserwowali zaćmienie Słońca - tak upłynął im wieczór nad zalewem.

W Centrum Turystyczno-Rekreacyjnym Dobra Widawa w Stradomiu Wierchniej 12 sierpnia po raz trzeci zorganizowano imprezę, której uczestnicy wspólnie podziwiali szczególnie spektakl na niebie - „Noc Perseidów. Noc Spadających Gwiazd”. Tym razem pojawiła się jednak dodatkowa, nie byle jaka, atrakcja: częściowe zaćmienie Słońca. Nic więc dziwnego, że do centrum rekreacyjnego nad zalew przybyły prawdziwe tłumy gości chętnych na wspólne przeżywanie tych chwil.

Spotkanie rozpoczęło od pokazu filmu naukowego, który komentowało dwóch znawców tematu: Michał Witek i Dawid Barteczko z Astrohunters.pl. Wyjaśniali oni, czym w istocie są owe Perseidy, dlaczego właśnie teraz je widzimy, jaki to wszystko ma związek z trajektorią lotu komet, meteorów, jakie są rozmiary naszej galaktyki i jakie potężne zjawiska zachodzą w kosmosie. Okazało się przy tym, że dzieci, które stanowiły sporą część słuchaczy wykładu, mają już całkiem niezłą wiedzę i trafnie odpowiadają na wiele pytań. Najmłodszy ogromnie ucieszył się, kiedy mogli wziąć do ręki żelazny meteor, który przywieźli ze sobą „Astrohuntersi”. Jako że prezentowany film pokazywał m.in. powierzchnię Księżyca, maluchy mogły później samodzielnie wykonać miniaturowe krater, jakimi pokryta jest powierzchnia Srebrnego Globu. Mimo tych poważnych, naukowych zagadnień, dzieci nie omieszczały też skorzystać z placu zabaw przy Centrum Rekreacyjnym, gdzie szalały na dostępnych tam huśtawkach, tyrolce i innych sprzętach.

Sporym zainteresowaniem cieszyła się też specjalna tablica



Fot. Zbigniew Nowak

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Wpatrzeni w jeden punkt



Fot. Iwona Stróżyńska

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Będą penetrować niebo

elektroniczna prezentująca poszczególne gwiazdozbiory – ta wiedza miała się wkrótce przydać przy lokalizacji kierunku, z którego nadlecieć mają Perseidy. Wcześniej jednak, tuż przed zachodem, nastąpiło częściowe zaćmienie Słońca.

Długa kolejka ciekawskich ustawiła się do teleskopu chronionego specjalnym filtrem, który pozwalał obserwować widowskie zjawisko. Niektórzy mieli też własne gadżety mające pełnić podobną rolę, w tym nawet maski spawalnicze.

Później całe rodziny zajęły miejsca na leżakach i hamakach na placu zabaw, często otulone kocami, i czekały na „spadające gwiazdy”, które miały pojawić się później w nocy.

Tymczasem Koło Gospodyń Wiejskich z Wilkowa zadbało, aby do tego czasu nikt nie zgłodniał. Komu zaś było za gorąco, miał do dyspozycji stanowisko z lodami amerykańskimi.

Impreza zebrała bardzo pozytywne recenzje uczestników.

Zbigniew Nowak

ZARZĄD POWIATU OLEŚNICKIEGO

Ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nw. boksów garażowych, stanowiących część nieruchomości zabudowanej, położonej w Oleśnicy w pobliżu ul. Wojska Polskiego, KW WR1E/00050233/1.

Nr boku	Pow. boku [m²]	Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego netto miesięcznie za 1 m² [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Wadium [zł]	Termin przetargu	Uwagi
11	41,67	10	0,50	400	27.08.2026r. godz. 10:00	-
26	52,00	12	0,50	500	27.08.2026r. godz. 10:30	boks wyposażony w kanał samochodowy

Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa ul. Słowackiego 10, pok. 211, I piętro. Przeznaczenie działki w MPZP Miasta Oleśnica: 1 UP – tereny usług publicznych oraz 1KS - tereny obsługi komunikacji. Obiekty zabudowy, w skład której wchodzi boks wpisane są do rejestru zabytków. Wylicytowana stawka czynszu zostanie powiększona o 23% podatku VAT. Umowa zostanie zawarta na czas nieokreślony. Więcej informacji: tablica ogłoszeń w siedzibie Starostwa, strona internetowa Urzędu oraz stronie BIP lub tel. (71) 314 01 39, (71) 314 01 66, pok. 103, parter

Starosta Oleśnicki – Wojciech Paszkowski

POWIAT W SKRÓCIE

400 tys. na salę gimnastyczną

Dobra wiadomość dla Sycowa: w naborze „Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Województwie Dolnośląskim” powiat otrzymał 400 tys. zł dofinansowania na modernizację sali gimnastycznej w ZSP.

Szpital idą po termomodernizację

Szpital w Oleśnicy i Sycowie szykują się do termomodernizacji. Dyrektor Powiatowego Zespołu Szpitali przedstawił władzom powiatu ofertę na audyty energetyczne obiektów. To niezbędny krok przed złożeniem wniosku do NFOŚiGW.

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE



Młodzi nie czekają! 205 stroików, tysiące złotych i rok pełen akcji

Siódmy rok działalności Młodzieżowej Rady Gminy Oleśnica był czasem intensywnej pracy, nowych doświadczeń i wielu wartościowych inicjatyw.

Młodzi radni po raz kolejny uodrodnili, że samorząd młodzieżowy może być czymś więcej niż miejscem spotkań i dyskusji. Przez cały rok angażowali się w działania społeczne, charytatywne i edukacyjne, współpracując z władzami gminy, szkołami oraz mieszkańcami.

Od wyborów do wspólnego planowania

Nowy rok działalności rozpoczął się od wyborów uzupełniających, podczas których uczniowie szkół podstawowych wybrali swoich przedstawicieli do Młodzieżowej Rady. W październiku odbyła się sesja inauguracyjna. Nowi radni złożyli ślubowanie i wybrali Prezydium Rady.

Już pierwsze spotkania pokazały, że młodym samorządowcom nie brakuje ani pomysłów, ani energii do działania. Powstał plan pracy, w którym obok inicjatyw integracyjnych znalazły się liczne działania pomocowe oraz projekty skierowane do mieszkańców gminy.

Pomaganie, które łączy

Jednym z najważniejszych obszarów działalności Młodzieżowej Rady od kilku lat pozostają akcje charytatywne. Angażują one nie tylko samych radnych, ale również uczniów wszystkich szkół, nauczycieli, rodziców i mieszkańców.

W grudniu przeprowadzono akcję „Słodki podarunek dla małych serc z Mikołajowa”. Dzięki zbiórce słodyczy przygotowano paczki mikołajkowe dla polskich rodzin mieszkających w Mikołajowie. Wspólna akcja po raz kolejny pokazała, że nawet niewielki gest może sprawić drugiej osobie wiele radości.

Dużym zaangażowaniem cieszyła się również akcja „Podaj łapę - podaruj wsparcie”. Społeczność szkolna zebrała karmę, środki czystości oraz wiele innych potrzebnych artykułów dla schroniska dla zwierząt. Podczas wizyty w schronisku młodzi radni mogli zobaczyć, jak wygląda codzienna opieka nad zwierzętami, a także przekonać się, jak ważna jest odpowiedzialność za ich los.

Największym przedsięwzięciem była jednak trzecia edycja konkursu „Radość z pomocy w czasie Wielkiej Nocy”.

Do konkursu zgłoszono aż 205 stroików wielkanocnych, wykonanych przez dzieci i młodzież ze wszystkich szkół Gminy Oleśnica. Stroiki zostały sprzedane podczas gminnego wydarzenia „Kogutek”. Dochód z ich sprzedaży wyniósł 9449 zł i został przeznaczony na leczenie Zuzi.

Za tym sukcesem stoją nie tylko młodzieżowi radni, ale również



Uroczysta sesja podsumowująca działalność Młodzieżowej Rady Gminy



Prezydium MRG



Konkurs „Fantastyczna Gmina”



Słodki podarunek dla małych serc z Mikołajowa

mieszkańcy, którzy po raz kolejny pokazali, że chętnie wspierają inicjatywy organizowane przez młodych ludzi.

Obecni tam, gdzie dzieje się coś ważnego

Działalność Młodzieżowej Rady to także udział w wydarzeniach ważnych dla całej gminy.

Młodzi radni uczestniczyli w obchodach Narodowego Święta Niepodległości, oddając hołd bohaterom walczącym o wolność Polski. Włączyli się również w obchody 35-lecia samorządu terytorialnego, podkreślając, że młodzi mieszkańcy również chcą współtworzyć lokalną wspólnotę.

Każde spotkanie robocze było także okazją do rozmów z Wójtem Gminy Oleśnica na temat planowanych działań i potrzeb młodzieży. Dzięki temu młodzi radni mogli nie tylko przedstawiać własne pomysły, lecz także poznawać zasady funkcjonowania samorządu i proces podejmowania decyzji.

Nauka poza szkolną ławką

Cennym doświadczeniem był również wyjazd edukacyjny do Warszawy. Program obejmował zwiedzanie stolicy, wizytę w Centrum Nauki Kopernik oraz w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

Spotkanie z parlamentarzystami pozwoliło młodzieży zobaczyć, jak wygląda praca parlamentu oraz jak funkcjonują najważniejsze instytucje państwa. Była to praktyczna lekcja wiedzy o społeczeństwie, demokracji i samorządności.

Z dumą o naszej gminie

Młodzieżowa Rada zachęcała również do odkrywania uroków Gminy Oleśnica.

Konkurs „Fantastyczna Gmina” pokazał, jak kreatywnie dzieci i młodzież potrafią spojrzeć na miejsce, w których na co dzień żyją. Do konkursu wpłynęły 32 prace przedstawiające najciekawsze zakątki i zabytki gminy.

Była to nie tylko forma rywalizacji, ale również ciekawy sposób na promocję lokalnego dziedzictwa i pokazanie gminy z perspektywy jej najmłodszych mieszkańców.

Dziękujemy za wspólny rok

Za Młodzieżową Radą Gminy Oleśnica kolejny rok pełen spotkań, nowych doświadczeń i wspólnych działań. Wszystkie zrealizowane inicjatywy nie byłyby możliwe bez współpracy wielu osób - władz Gminy Oleśnica, dyrektorów szkół, nauczycieli, rodziców, partnerów oraz mieszkańców, którzy chętnie wspierali organizowane akcje.

Dziękujemy wszystkim za okazane zaufanie, życzliwość i pomoc.

Młodzi radni wierzą, że kolejny rok przyniesie następne wartościowe pomysły i będzie okazją do dalszej współpracy na rzecz lokalnej społeczności.

Anita Markiewicz-Wróbel
opiekun MRG Oleśnica

RADNI MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY KADENCJI 2025/2026

Julia Cieśla
Julia Damrych
Zosia Grabowska
Wiktor Hajduk
Zuza Kocjan
Kornelia Kostrzewa
Maja Kuś
Lena Mateusiak
Hanna Mróz
Lena Ogródowiak
Natalia Wargulec
Oliwia Wiołek
Oliwia Wziątek
Adam Zarzycki

(materiał promocyjny)

„Złoty” chce „cofnąć czas”



Na nagranie poleciał do Turcji

Sołtys Sokołowicz, dziewczyna ze wspomnień i malownicze plenery. Szykuje się discopolowy hit!

„Złoty” opublikował teledysk ze swoją nową piosenką - „Cofnąć czas”. Rozpoznaliśmy na kadrach wideo malowniczą wioskę Güvercinlik, położoną w rejonie Bodrum w Turcji, a także plażę i zamek św. Piotra w Bodrum, popularnym kurorcie turystycznym w prowincji Muğla w Turcji.

Teledysk z discopolowym utworem „Cofnąć czas” po 14 godzinach od premiery na Youtube miał 5411 wyświetleń. Autorami muzyki są Arkadiusz Jasionowicz i Łukasz Zdyb. Słowa napisali Łukasz Zdyb i Arkadiusz Jasionowicz. Za produkcję odpowiada Mix Mastering Atlantix Studio, a za montaż Playcam Media.

A to cały tekst piosenki:
Na starych zdjęciach my gdzieś we dwoje
uśmiechnięci
I tamten świat co był jak sen
Zatrzymał w miejscu czas
Dziś puste są miejsca, a ławka na molo
pamięta każdy szept

*choć uciekło tak dużo lat
wciąż pamiętam*

refren

*Wspomnienia z tamtych chwil
w mej głowie tylko Ty
wyryłyś w sercu moim ślad*

*Nie umiem cofnąć lat
teraz bym tego chciał
I pytam Ciebie gdzie mam iść
Ta nasza miłość z przed lat*

*Wciąż daje mi znak
W pamięci pozostaje
Czy jeszcze kiedyś się spotkamy
zakochamy!*

II zwrotka

*Szum morskich fal
I wiatru powiew przypomina
wieczorny spacer po plaży
tylko Ty i ja*

*Gdy myślę o Tobie to wciąż bije serce
tak mocno!
jak wtedy gdy byliśmy razem
zakochani*

refren

Nowy utwór „Złotego”, z miłym dla oka „wakacyjnym” wideo, ma szansę na przebój. To zależy także od Czytelników *Panoramy*, którzy mogą wpłynąć na liczbę jego utworzeń. (kad)

Czekali dziesiątki lat

TWARDOGÓRA • Wreszcie rusza wielka przebudowa drogi 439 - będzie nowa droga i wiadukt.

Po latach zapowiedzi inwestycja staje się faktem. 30 lipca podpisano umowę na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 439 na odcinku Twardogóra–Chelstówek. W ciągu 24 miesięcy zmieni się nie tylko nawierzchnia.

Przebudowa obejmie ok. 1,6 km drogi - od Ronda Solidarności do Chelstówka. Powstaną nowe chodniki i ciągi pieszo-rowerowe, przebudowana zostanie infrastruktura podziemna (m.in. kanalizacja), skrzyżowania oraz układ komunikacyjny przy wiadukcie kolejowym. Równolegle PKP PLK przebuduje sam wiadukt na linii 355.

O szczegółach mówili podczas konferencji marszałek województwa dolnośląskiego Michał Rado, burmistrz Twardogóry Paweł Czuliński i przedstawiciel wykonawcy Strabag, Piotr Mikołajczak.

- Czekaliśmy nie kilkanaście, a kilkadziesiąt lat - podkreślił bur-



Zapowiedzieli dwuletnie inwestycje

mistrz. - Dzisiaj rozmawiamy już nie o nadziejach, tylko o faktach.

Największym wyzwaniem będą prace pod ziemią. Inwestycję podzielono na dwa odcinki (ok. 400 m i 1,2 km). Pierwsze roboty w terenie mają ruszyć po 15 września. Mieszkańców czekają utrudnienia i zmiany w organizacji ruchu, ale

wykonawca zapowiada, że postara się ograniczyć uciążliwości do minimum.

Za dwa lata ma być gotowa nowa droga i nowy wiadukt. Dla Twardogóry to nie tylko lepsza infrastruktura, ale też szansa na rozwój.

(OAI)

Noc Horrorów ma pomóc w ratowaniu zabytku

Organizatorzy liczą, że wydarzenie stanie się początkiem procesu przywracania życia jednemu z najbardziej niezwykłych zabytków regionu.

Po raz pierwszy od 34 lat sale pałacu myśliwskiego w Mojej Woli (gmina Sośnie, powiat ostrowski) ponownie wypełniły się ludźmi. Wszystko za sprawą Nocy Horrorów – wyjątkowego wydarzenia filmowego, podczas którego uczestnicy zasiedli we wnętrzach zabytkowego obiektu, a jego historyczne pomieszczenia zamieniły się w przestrzeń seansów.

Przygotowania do wydarzenia trwały wiele kilku dni. Wolontariusze, wspólnie z Inicjatywą Obywatelską Gminy Sośnie, porządkowali wnętrza pałacu. To praca dosłowna i symboliczna – z sal zniknęły kurz i pajęczyny, ale przede wszystkim pojawiła się nadzieja, że obiekt ponownie zacznie pełnić funkcję miejsca spotkań i wydarzeń kulturalnych. Choć część pajęczyn mogłaby stać się naturalnym elementem horrorowej scenografii, organizatorzy chcieli zapewnić uczestnikom komfortowe warunki.

Pałac w Mojej Woli od lat przyciąga turystów, mimo że pozostaje niezagospodarowany. W okresie wakacyjnym odwiedzany jest codziennie, a w weekendy pojawia się przy nim nawet około stu osób dziennie. Odpowiednie wykorzystanie tego potencjału mogłoby nie tylko zwiększyć atrakcyjność regionu, ale również stworzyć szansę na stopniowe ratowanie i rewitalizację zabytku. Co przyciąga tu ludzi? Elewacja zewnętrzna pałacu (oprócz murowanej wieży) pokryta jest prostokątnymi płytami z kory dębu korkowego sprowadzonej z Portugalii. Jest to rozwiązanie unikatowe. Obecnie w Europie istnieją tylko dwie takie budowle. Jak czytamy na stronie zabytek.pl,



Tak wyglądał kiedyś

pałac zachował oryginalną formę z okresu powstania, a szerokie okapy dachów z ozdobnymi listwami podokapowymi, ażurowe werandy i obudowy zadaszonych balkonów i tarasów z okorowanych konarów przydają mu niepowtarzalnej architektonicznej urody.

Historia pałacu od początku była związana z ziemią oleśnicką. Leśną rezydencję wzniesiono w 1852 roku dla księcia Wilhelma von Braunschweig-Oels, władcy Księstwa Oleśnickiego i właściciela rozległych dóbr międzyborskich. To właśnie z Oleśnicy zarządzano tymi majątkami, a Moja Wola pełniła funkcję reprezentacyjnego pałacu myśliwskiego, w którym organizowano wystawne polowania dla europejskiej arystokracji. Po śmierci księcia dobra przeszły w ręce jego spadkobierców, a następnie kolejnych właścicieli, jednak związki z administracją i elitami dawnego księstwa oleśnickiego pozostały ważnym elementem historii tego miejsca.

Przed 1945 rokiem Moja Wola administracyjnie należała do powiatu Groß Wartenberg (Syców). Z Oleśnicą pałac łączyły natomiast więzi dynastyczne i własnościowe

poprzez książąt brunszwicko-oleśnickich oraz dobra międzyborskie, lecz w sensie administracyjnym miejscowość nie znajdowała się w granicach powiatu oleśnickiego.

W latach 1950 - 1975 pałac był siedzibą Technikum Leśnego im. Bolesława Bieruta, pierwszej w historii leśnictwa szkoły dla dziewcząt. Do 1992 roku stanowił własność Lasów Państwowych. Następnie przekazano go gminie Sośnie, która sprzedała nieruchomości osobie prywatnej. Właściciel jednak nie użytkował tego obiektu. Przez dziesięciolecia wyjątkowy zabytek niszczał, popadał w ruinę.

Organizatorzy podkreślają, że Noc Horrorów miała być czymś więcej niż jednorazową atrakcją. Wydarzenie miało pokazać, że opuszczony pałac wciąż posiada ogromny potencjał i może ponownie stać się miejscem tętniącym życiem. Nowa inicjatywa to pierwszy krok do organizacji kolejnych wydarzeń oraz rozpoczęcia długofalowego procesu przywracania świetności jednej z najbardziej oryginalnych rezydencji myśliwskich w Polsce.

Krzysztof Dziedzic

Namiotu (na razie) nie będzie

GMINA OLEŚNICA • Samorząd unieważnił postępowanie na zakup sprzętu ratowniczego.

Gmina Oleśnica unieważniła postępowanie na zakup specjalistycznego namiotu pneumatycznego na przyczepie.

Wójt **Marcin Kasina** poinformował oficjalnie, że w trybie zapytania cenowego nie wybrano żadnego wykonawcy, a całą procedurę anulowano. Jak już informowaliśmy, przedmiotem zamówienia

miał być fabrycznie nowy namiot ratowniczy, który można rozstawić w kilka minut na dowolnym terenie. Miał służyć jako przestrzeń do akcji ratowniczej, tymczasowego schronienia, opieki medycznej, zaplecza logistycznego lub centrum organizacyjnego. Finansowanie pochodziło z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026, Gmina nie podała na razie informacji, czy planuje ponowne ogłoszenie postępowania.

(OAI)

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 roku, poz. 399 ze zm.), Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra oraz Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze został wywieszony:

„WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA”
z dnia 18 sierpnia 2026 r.

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

Spóźniona fontanna



Czekają na prąd

SYCÓW • Fontanna na lato? Nie tym razem. W Sycowie czekają na prąd...

Miała być ozdobą centrum Sycowa i ulgą podczas upalnych dni. Tymczasem wciąż stoi nieczynna...

Fontanna znajdująca się w samym centrum Sycowa, na skwerze Armii Krajowej, nadal czeka na uruchomienie. W szczególnie gorącym sezonie letnim jej brak jest dla wielu mieszkańców mocno odczuwalny.

Tym bardziej że fontanna znajduje się w miejscu, które przeszło w ostatnim czasie poważne zmiany związane z remontem przyległej infrastruktury drogowej. Wiele mieszkańców mogło więc oczekiwać, że wraz z zakończeniem prac będzie można korzystać również z odnowionego wodotrysku.

Tak się jednak nie stało...

Jak poinformował *Panoramę* Dawid Krawczyk, podinspektor w Wydziale Infrastruktury Technicznej i Inwestycji Urzędu Miasta i Gminy w Sycowie, uruchomienie

fontanny jest obecnie uzależnione od wykonania przyłącza energetycznego.

Konieczne jest zamontowanie skrzynki elektrycznej, a następnie przeprowadzenie jej odbioru technicznego. Dopiero wtedy miasto będzie mogło zlecić kolejne prace - uszczelnienie niecki fontanny oraz drobne prace konserwacyjne.

Czy wodotrysk ruszy jeszcze w tym roku?

- Być może fontanna zostanie uruchomiona jeszcze tego lata, jednak jest to uzależnione od dostawcy energii elektrycznej. Nie jestem w stanie zadeklarować, czy fontanna zostanie uruchomiona jeszcze tego lata. To, jak podkreślę raz jeszcze, zależy nie od nas. Być może wodotrysk zostanie uruchomiony dopiero wiosną przyszłego roku - informuje Dawid Krawczyk.

Na razie więc mieszkańcom pozostaje patrzeć na fontannę... bez wody.

A szkoda, bo trudno o bardziej odpowiedni moment na działający wodotrysk niż upalne lato.

(hag)

Kupują syreny alarmowe

SYCÓW • 8 nowych urządzeń ma chronić mieszkańców.

Gmina Syców ogłosiła przetarg na dostawę nowoczesnego systemu ostrzegania i alarmowania ludności. W grę wchodzi centrala alarmowa wraz z ośmioma cyfrowymi syrenami, które mają wzmocnić bezpieczeństwo mieszkańców.

Zamówienie obejmuje dostawę 8 sztuk cyfrowych syren alarmowych oraz centrali sterującej (z komputerem). Całość ma zostać

włączona do Systemu Ostrzegania i Alarmowania (SOiA). Inwestycja realizowana jest w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Minimalny okres gwarancji to 24 miesiące, a termin realizacji zamówienia wynosi trzy miesiące. Oferty oceniane będą według dwóch kryteriów: ceny (60 proc.) oraz długości gwarancji na syreny (40 proc.). Termin składania ofert upłynął 14 sierpnia.

(OAI)

Aukcja przebiła oczekiwania

SYCÓW • Działka za 69 tysięcy cy poszła za ponad 85 tysięcy złotych - wygrał mieszkaniec Oleśnicy.

W Urzędzie Miasta i Gminy w Sycowie 4 sierpnia odbył się II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż gminnej działki. Nieruchomość o powierzchni 0,0690 ha (w obrębie Stradomia Wierzchnia)

wystawiono z ceną wywoławczą 69 tys. zł netto. Do licytacji stanęło ośmiu oferentów. Żaden nie został wykluczony. Ostatecznie cena wzrosła do 85.100 zł netto. Do tej kwoty doliczony zostanie jeszcze podatek VAT w wysokości 23 proc. Zwycięzcą przetargu i kandydatem na nabywcę został Michał Matuszewski z Oleśnicy.

(OAI)

Deinstytucjonalizacja - nowe działanie gminy

SYCÓW • Na sesji samorządu wyjaśniono, że nie ma to być działanie przeciwko Centrum Usług Społecznych.

W poniedziałek 3 sierpnia w Sycowie zorganizowano wspólne posiedzenie komisji stałych gminnego samorządu i zaraz po nim sesję Rady Miejskiej. Powodem była konieczność podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Lokalnego planu deinstytucjonalizacji usług społecznych w Gminie Syców na lata 2026-2031”. Sprawę referowała dyrektor Centrum Usług Społecznych **Joanna Grądecka**.

- Ten plan to dokument strategiczny. W skrócie chodzi przede wszystkim o opóźnienie korzystania z instytucji opieki całodobowej, zarówno osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, jak i dzieci ze środowisk, gdzie doświadczają przemocy bądź dzieci z rodzin z problemem opiekuńczo-wychowawczym - wyjaśniła. - Dzisiaj priorytetem polityki społecznej jest, aby dana osoba jak najdłużej pozostała w lokalnym środowisku i aby opóźniać umieszczanie jej w placówkach, bądź nawet, przyszłościowo, aby w ogóle takich placówek nie tworzyć. Na Dolnym Śląsku tylko jedna gmina Czernica wprowadziła już taki program. Wychodzimy więc naprzeciw nowościom. Posiadanie tego planu pozwoli nam zdobyć na dodatkowe punkty w projektach i sięgać po środki zewnętrzne. Nie tworzymy jednak tej uchwały tylko pod projekt i pod punkty. Mielśmy już w CUS opracowany program, który jest zgodny z ideą deinstytucjonalizacji. Gdy 20 lipca burmistrz powołał zespół projektowy do przygotowania tego



Joanna Grądecka

programu, mieliśmy już olbrzymi zasób dokumentów, badań i analiz potrzeb naszych mieszkańców, naszych możliwości i naszych zasobów - zaznaczyła. - Jak pewnie państwo radni pamiętają, w ostatnich latach przygotowaliśmy wiele takich uchwał, choćby w sprawie odpłatności za usługi opiekuńcze, wdrożenie usług sąsiedzkich, więc gmina od pewnego czasu już idzie w tym kierunku - zauważyła. Następnie skrótkowo omówiła m.in. cele projektu i to, jak są one realizowane. - Dbamy o wymianę informacji między jednostkami, dbamy o rozwój sektora pozarządowego, organizacje pozarządowe są dla nas partnerami do realizacji usług społecznych i ten kierunek będzie wzmacniany - zapewniła. Radny **Stanisław Biernacki** stwierdził jednak, że dziwi go słowo „deinstytucjonalizacja”.

- Na przykład dezinformacja to coś przeciwnego informacji, słowo „deinstytucjonalizacja” sugeruje więc działanie przeciw instytucji, która przecież działa, świadczy usługi... - zauważył.

- Słusznie, taki przedrostek de sugeruje działanie przeciw instytucjom, ale nie takim jak CUS, ale

instytucjom dokonującym „zabezpieczeń”, np. DPS - odpowiedziała Joanna Grądecka. - Teoretycznie trafiają tam osoby, które naprawdę nie mogą być „zabezpieczone”, czyli objęte właściwą opieką, w miejscu zamieszkania, ale niestety praktyka jest różna. Dlatego „zabezpieczenie” danej osoby jak najdłużej w jej środowisku nazywa się właśnie „deinstytucjonalizacją”. Być może taka osoba ostatecznie tam trafi, ale już w sytuacji krytycznej, gdy własnymi możliwościami na terenie gminy nie będziemy mogli jej pomóc. Tak samo w przypadku dzieci w pieczy zastępczej. Po to prowadzi się programy typu asystent rodziny, aby nie wysyłać dziecka od razu do placówki całodobowej, czyli tzw. domu dziecka. To samo dotyczy dzieci z niepełnosprawnościami. Obecnie często trafiają do takich placówek, ale nierzadko pojawia się problem, gdy po ukończeniu 18. roku życia nie mogą już tam przebywać, wychodzą, wracają do swojego środowiska i całkowicie nie potrafią o siebie zadbać.

- W krótkich, żołnierskich słowach: posiadanie tego planu deinstytucjonalizacji daje nam dodatkowe punkty w naborach po środki zewnętrzne, które mogą umożliwić tego rodzaju usługi - podsumował burmistrz **Łukasz Kuźmicz**.

- A każda osoba umieszczona w instytucjach takich dom pomocy społecznej generuje wydatki gminy, 7-8 tys. zł miesięcznie, dlatego szukamy też innych rozwiązań, innych usług, które pozwolą utrzymać taką osobę wśród rodziny, sąsiadów, a na te dodatkowe usługi możemy starać się o środki zewnętrzne - uzupełniła dyrektor CUS.

Zbigniew Nowak

Gmina musi dopłacić

SYCÓW • Gmina Kępno dała działkę. Wartość Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Olszowej wzrosła.

Podczas wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej w Sycowie w dniu 3 sierpnia inspektor do spraw zasobów wodnych i gospodarki ściekowej **Michał Ciura** przedstawił projekt uchwały, która pozwala na wniesienie wkładu własnego przez gminę Syców do ogólnej liczby udziałów w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów w Olszowej.

- Związane jest to z rozwojem samego zakładu - tłumaczył radnym. - Potrzebował on dodatkowego miejsca na rozbudowę. W związku z tym gmina Kępno dołożyła do udziałów swoją działkę, wniosła nieruchomość jako swój udział. Pozostałe gminy, pozostałych 12 udziałowców, postanowiło zachować istniejące proporcje udziałów. W związku z tym podczas zwyczajnego zgromadzenia udziałowców obliczono, ile udziałów każda gmina powinna wnieść, a na gminę Syców przypadła konieczność dołożenia 34 tys. zł, aby wykupić 34 udziały.

Radna **Danuta Nowicka** spytała wówczas, o ile w takim razie zwiększy się wydatek gminy w porównaniu z tym, który był już wcześniej.

- Każdy udział jest po 1000 zł, a po zwiększeniu o 34 tych udziałów byśmy mieli, o ile pamiętam, 1794, w każdym razie taki rząd wielkości, niecałe 1800. To pozwoli nam zachować proporcje udziałów, które były wcześniej. A przykładowo taka gmina Oleśnica tych udziałów musi dokupić 96 - wyjaśnił.

Po tym krótkim omówieniu sprawy radni wyrazili zgodę na realizację planu.

Zbigniew Nowak

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Syców podaje do publicznej wiadomości

Zarządzenie nr 482/2026 z dnia 12 sierpnia 2026r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat położonej na terenie miasta Syców.
Zarządzenie nr 483/2026 z dnia 12 sierpnia 2026 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym, położonych na terenie gminy Syców, w miejscowości Wioska i Stradomia Wierzchnia.

Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy na okres 21 dni.

Piłka nożna - klasa okręgowa

Zenit odwrócił losy



Mateusz Jendryka w potyczce z Przemysławem Ujasem (Piaśt)

Międzyborzanie wygrali inauguracyjny bój pełen emocji.

ZENIT: Serafinowicz - K. Gretkiewicz, A. Szczypkowski, Jendryca, Galik (83. Ziok), Rusiecki, M. Gretkiewicz (80. Biernat), Lipiec, Płonka (80. O. Gretkiewicz), F. Szczypkowski, Szczepaniak (43. Kurek).

W mocno przemeblowanym składzie przystąpili do jesiennych zmagani we wrocławskiej lidze okręgowej piłkarze Zenitu Międzybórz. Kibice ponownie zobaczyli w ich szeregach Mateusza Jendrycę i Filipa Szczypkowskiego, którzy wiosną występowali w innych klubach. Po raz pierwszy mieli też okazję przyjrzeć się Adamowi Szczypkowskiemu, Bartoszowi Szczepaniakowi, a także Szymonowi Kurkowi, Filipowi Ziokowi i Oskarowi Gretkiewiczowi. Nowi zawodnicy mieli podnieść poziom gry Międzyborzan i – trzeba przyznać – w pierwszym meczu sezonu było to wyraźnie widać.

Wiosną Piaśt wygrał w Międzyborzu po dramatycznym spotkaniu 5:4. W sobotę role się odwróciły - to gospodarze byli górą, mimo że w pewnym momencie przegrywali 1:2.

Kibice spodziewali się zaciętej potyczki i na pewno się nie zawiedli. Emocji nie brakowało przez pełne 90 minut.

Pierwsi do głosu doszli przyjezdni. Oni osiągnęli widoczną przewagę, dokumentując ją groźnymi strzałami Łasińskiego, Żugadły i Przemysława Ujasa. Zupełnie niespodziewanie to jednak gospodarze wyszli na prowadzenie. Po ładnej akcji Filipa Szczypkowskiego pięknie trafił Szymon Rusiecki w 32. min. Podrażnieni goście momentalnie przypuścili szturm i w zaledwie dwie minuty odrobili straty. Najpierw przytomnością umysłu wykazał się Przemysław Ujas, doprowadzając do wyrównania w 38. min, a 60 sekund później Szymon Łasiński skorzystał z dokładnego podania Żugadły i z bliska pokonał Serafinowicza. Radość piłkarzy

Piaśta z prowadzenia trwała jednak zaledwie chwilę. Już w 41. minucie na tablicy wyników pojawił się remis. Piłkę na lewym skrzydle otrzymał Michał Płonka, błyskawicznie zbiegł do środka boiska i doskonałym uderzeniem w długi róg nie dał szans na obronę strzegącemu bramki rywali Hrusevichowi.

W drugiej połowie trwała prawdziwie bokserka wymiana ciosów. Raz jedni, raz drudzy stwarzali niebezpieczne sytuacje. Piłka dwukrotnie trafiała w słupek – po uderzeniach Płonki i Żugadły. Bramkarze mieli pełne ręce roboty, ale to gospodarze ostatecznie wyszli zwycięsko z tej konfrontacji. Decydujący moment nadszedł w 57. min. Lewym skrzydłem przedarł się Płonka, idealnie obsłużył Filipa Szczypkowskiego, a ten głową pokonał golkipera Żernik. Ostatnie dziesięć minut to prawdziwe obłężenie bramki Zenitu, wynik jednak już do końca się nie zmienił. Pierwsze trzy punkty w nowym sezonie powędrowały na konto Międzyborzan.

Witold Lechowicz

TAK GRALI INNI

Polar - Łozina	7-0
Strzelin - Trzebnica	przełożony
Wołów - Marszowice	0-2
Żórawina - Brzeg Dolny	2-1
Kuźniczysko - Parasol Wr.	1-0
Żmigród II - Pawłowice	2-0
Wilkszyn - Sulów	3-3

TABELA

1. Polar	1	3	7-0
2. Żmigród	1	3	2-0
3. Marszowice	1	3	2-0
4. Międzybórz	1	3	3-2
5. Żórawina	1	3	2-1
6. Kuźniczysko	1	3	1-0
7. Wilkszyn	1	1	3-3
8. Sulów	1	1	3-3
9. Strzelin	0	0	0-0
10. Trzebnica	0	0	0-0
11. Zerniki	1	0	1-3
12. Brzeg Dolny	1	0	1-2
13. Parasol Wr.	1	0	1-0
14. Wołów	1	0	1-2
15. Pawłowice	1	0	1-2
16. Łozina	1	0	1-7

Piłka nożna - klasa A

GRUPA III

Sokołowie - Grabowno Wielkie	5-1
Pawłowice II - Szczodród	1-7
Pasikurówice - Stradomia	7-1
APO II - Godzieszcowa	1-3
Świerzna - Prusowice	3-6
Bukowinka - Syców	5-0

TABELA

1. Pasikurówice	1	3	7-1
2. Szczodród	1	3	7-1
3. Bukowinka	1	3	5-0
4. Sokołowie	1	3	5-1
5. Prusowice	1	3	6-3
6. Godzieszcowa	1	3	3-1
7. Dobrzeń	0	0	0-0
8. Boguszyce Os. II	0	0	0-0
9. AP Oleśnica	1	0	1-3
10. Świerzna	1	0	3-6
11. Grabowno W.	1	0	1-5
12. Syców	1	0	0-5
13. Pawłowice	1	0	1-7
14. Stradomia	1	0	1-7

GRUPA IV

Bierutów - Długoleka	9-1
Dębina - Wójcice	0-1
Działowa Kł. - Ligota W.	2-2
Miłocice - Mirków II	3-6
Krzeczyn - Dobroszów	3-4
Kątna - Borowa	1-6
Minkowice - Nadolice	1-8

TABELA

1. Bierutów	1	3	9-1
2. Nadolice	1	3	8-1
3. Borowa	1	3	6-1
4. Mirków	1	3	6-3
5. Dobroszów	1	3	4-3
6. Wójcice	1	3	1-0
7. Działowa Kł.	1	1	2-2
8. Ligota Wielka	1	1	2-2
9. Krzeczyn	1	0	3-4
10. Dębina	1	0	0-1
11. Miłocice	1	0	3-6
12. Kątna	1	0	1-6
13. Minkowice	1	0	1-8
14. Długoleka	1	0	1-9

Piłka nożna - klasa A grupa III

Pogoń rozstrzelała Wilczyce!

Osiem goli na Brzozowej na inaugurację sezonu.

POGOŃ: Idziorek – Deszcz (81. Owczarek), Karga, Nowacki, Korcik, Wzgarda Ż (55. Kluziak), Świerczyński (55. Smoczyński), Miodek (79. Płoch), Strójwąg (72. Dziłki), Kotwa (61. Wojsa), Gorczyca. **Trener:** Janusz KUDYBA.

Piłkarskie emocje wróciły na stadion przy Brzozowej. W czwartkowy wieczór, 13 sierpnia, Pogoń Oleśnica rozpoczęła nowy sezon Decathlon A Klasy i zrobiła to w imponującym stylu. Oleśniczanie rozgromili Stowarzyszenie WKS Wilczyce aż 8:1, już do przerwy prowadząc 4:0.

Spotkanie po raz kolejny prowadził jako spiker Bartłomiej Pilecki, a z trybun Pogoni dopingowali nie tylko wierni kibice.

Na Brzozowej pojawili się m.in. starosta Wojciech Paszkowski, burmistrz Adam Horbach oraz radny miejski Mirosław Płaczkowski. Nie zabrakło byłych działaczy klubu: Jana Gondka, Andrzeja Hańczyńskiego, Kazimierza Karpienki i Mirosława Pałki (jest aktywny nadal).

Spotkanie oglądał także Adam Maciejewski, jeden z liderów Pogoni z czasów, gdy drużyna występowała w II i III lidze i odnosiła sukcesy w rozgrywkach pucharowych. Była to więc nie tylko inauguracja nowego sezonu, ale także okazja do spotkania kilku pokoleń ludzi związanych z klubem.

Mecz mógł rozpocząć się jednak zupełnie inaczej. Już w 4. min piłka po strzale zawodnika Wilczyc zatrzymała się na poprzeczce bramki Sebastiana Idziorka.

Chwilę później Pogoń odpowiedziała najlepiej, jak mogła.

W 5. min Maciej Gorczyca otrzymał piłkę ze środka boiska od Kacpra Korcika i pewnym strzałem pokonał bramkarza gości. Oleśniczanie nie zamierzali jednak na tym poprzestać. W 15. min Gorczyca tym razem wystąpił w roli podającego. Zagrał do Wojciecha Strójwasy, a ten uderzeniem zakończył akcję i podwyższył prowadzenie na 2:0.

Pogoń kontrolowała wydarzenia na boisku i regularnie zagrażała bramce rywali.

W 3:0 zamienił się rzut karny, który wykorzystał Gorczyca. Napastnik Pogoni był tego wieczoru znów najskuteczniejszym zawodnikiem.

Minutę później mogło być jeszcze wyżej. Po podaniu Gorczycy Strójwąg uderzył w słupek.

Czwarty gol padł tuż przed przerwą. W 43. minucie Wiktor Wzgarda wykorzystał podanie Gorczycy i zdobył bramkę na 4:0.

Do szatni Pogoń schodziła więc z bardzo bezpieczną przewagą.

Po zmianie stron gospodarze nadal atakowali.

W 58. min było już 5:0. Na listę strzelców wpisał się Adrian Miodek, a asystę przy jego trafieniu zanotował Kotwa.

Wilczyce nie zamierzały jednak kończyć meczu bez honorowego trafienia. W 70. min goście zdobyli pierwszą bramkę i zmniejszyli straty do 1:5.

Radość przyjezdnych trwała jednak zaledwie chwilę.

Już minutę później Pogoń odpowiedziała kolejnym golem. Kluziak wykorzystał podanie Kacpra Korcika i zrobiło się 6:1.



Przed meczem byli pełni entuzjazmu



Tak rozpoczęli nowy sezon



Na kibiców zawsze można liczyć

W 79. min Pogoń otrzymała kolejny rzut karny po faulu na Korciku. Do piłki ponownie podszedł Gorczyca i ponownie się nie pomylił. Było już 7:1.

Gospodarze wciąż jednak mieli ochotę na więcej.

W ostatniej minucie regulaminowego czasu gry padła ósma bramka dla Pogoni. Płoch wykorzystał zagranie Gorczycy i ustalił wynik spotkania na 8:1.

Pogoń rozpoczęła sezon od bardzo efektownego zwycięstwa. Osiem strzelonych goli, cztery już w pierwszej połowie i zdecydowana przewaga przez większość spotkania, dobra postawa zmienników z szerokiej kadry - trudno było wymarzyć sobie lepszy początek start. Bohaterem spotkania był Gorczyca, który zdobył trzy bramki i dołożył trzy asysty. Brzozowa znów żyła piłką. A jeśli inauguracyjny mecz ma być zapowiedzią całego sezonu, kibiców Pogoni może czekać jeszcze sporo emocji.

(ror)

POZOSTAŁA WYNIKI

Jelcz-Laskowice - Dobroszyce	5-1
Wojnowice - Boguszyce Os.	4-3
Węgrów - Zbytowa	5-1
Miłoszyce - Marcinkowice	2-4
Chrzastawa - Długoleka	5-0
Kielczów - APO	1-4
Solniki Małe - Gręboszyce	1-2

TABELA

1. Pogoń	1	3	8-1
2. Chrzastawa	1	3	5-0

3. Jelcz-Laskowice	1	3	5-1
4. Węgrów	1	3	5-1
5. AP Oleśnica	1	3	4-1
6. Marcinkowice	1	3	4-2
7. Wojnowice	1	3	4-3
8. Gręboszyce	1	3	2-1
9. Boguszyce	1	0	3-4
10. Solniki Małe	1	0	1-2
11. Miłoszyce	1	0	2-4
12. Kielczów	1	0	1-4
13. Zbytowa	1	0	1-5
14. Dobroszyce	1	0	1-5
15. Długoleka	1	0	0-5
16. Wilczyce	1	0	1-8

Piłka nożna - klasa A

GRUPA II

Vamos Wr. - Śleza II	0-9
Milicz - Gądkowice	2-0
Krzyżanowice - Goszcz	2-0
Trzebnica II - Prusice	5-2
Sparta Wr. - Wszemirów	1-7
Wratislavia - Oborniki	4-3
Żmigród - Skokowa	1-2
Cieszków - Twardogóra	4-1

TABELA

1. Śleza	1	3	9-0
2. Wszemirów	1	3	7-1
3. Trzebnica II	1	3	5-2
4. Cieszków	1	3	4-1
5. Milicz	1	3	2-0
6. Krzyżanowice	1	3	2-0
7. Wratislavia	1	3	4-3
8. Skokowa	1	3	2-1
9. Oborniki	1	0	3-4
10. Żmigród	1	0	1-2
11. Goszcz	1	0	0-2
12. Gądkowice	1	0	0-2
13. Prusice	1	0	2-5
14. Twardogóra	1	0	1-4
15. Sparta Wr.	1	0	1-7
16. Vamos Wr.	1	0	0-9

USŁUGI

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
za II LO dawne czerwone koszary

**GAZY
TECHNICZNE**

**SKUP
ZŁOMU**

**KONTENERY
NA GRUZ**

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych

Tel. 507-823-846

Przyjęcia pożegnalne
STYPY
Tel. 602-459-919.

SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny

**WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.**

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 60 m², piwnica, własny parking, Oleśnica, ul. Wojska Polskiego. Tel. 601-731-850.

■ Do wynajęcia kawalerka 27 m²,umeblowana, ul. Sinapiusa w Oleśnicy. Tel. 785-970-403

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działkę budowlaną, ładnie położoną przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

**Do wynajęcia
atrakcyjne lokale
handlowo-usługowe.
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.**

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyrządy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

LEKARSKIE

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PIŚKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25

WTOREK: 16:00 - 18:30	REJESTRACJA
ŚRODA: 16:00 - 18:30	500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30	
SOBOTA: 10:00 - 12:30	71 75 75 210

www.urologolesnica.pl

Anwil rok założenia 1993

ANWIL OKNA

509 081 520
e-mail: anwilokna@poczta.onet.pl

Oleśnica, ul. Sinapiusa 12, tel./fax 71/314 40 50
www.anwilokna.pl

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Oleśnicy informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży na terenie miasta Oleśnicy w drodze bezprzetargowej – wykaz nr 19/2026 z dnia 14 lipca 2026 r. – garaż wraz ze współużytkowaniem wieczystym gruntu dz. nr 27/10 AM 68
2. wdzierżawienia gruntów w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców – wykaz nr 13/2026 z dnia 11 sierpnia 2026 r.

**Do sprzedaży
WOLNE MIEJSCA POSTOJOWE
W PODZIEMNYM GARAŻU
na ulicy Wojska Polskiego**

Tel. 501-274-114

olesnica24.com **CODZIENNE NOWE INFORMACJE**

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



**KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE**

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgosłup
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak

MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA

Jacek Kowalski

ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE

Kamila Marczak-Kuchta

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica,
ul. Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

**NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne**
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.
hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”

Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiosła) Tel. 71-398-33-23
Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze
**wolne miejsca do złożenia deklaracji
do PORADNI POZ.**
Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu.
Posiadamy poradnię specjalistyczną z umową na NFZ. Zapraszamy!

OPONY

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 693-395-448

**USŁUGI
REKLAMOWE**

- **PIECZĄTKI** od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

**Grawerowanie
i cięcie laserem CO₂**

**NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH**

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

Panorama Oleśnicka

Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.30.

LUX SFERA

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

SOCZEWKI PROGRESYWNE

**Dru ga para
soczewek -90%**
*przy zakupie nowych opravek

**PIĄTEK
BADANIE GRATIS***
*przy zakupie okularów



Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieślnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**

BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl



Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666



OSIEDLE DĘBOWE przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl
Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl

- Spokojna okolica • Garaż podziemny
- Wysoki standard • Atrakcyjna lokalizacja

- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.

